

gazeta Łaziska

ISSN 1643-1200



R E K L A M A

**PROJEKT I MONTAŻ
INSTALACJI
FOTOWOLTAICZNEJ**

FIRMA
LOKALNA

- KLIMATYZACJA
- POMPY CIEPŁA

505 467 157
www.clivencold.pl biuro@clivencold.pl

Śmierć na torach 3

Zniszczenia na ścieżkach 3

Krajobraz po burzy 5

Konkurs rozstrzygnięty 7

Dla małych i dużych Dzieci 12-13

INFORMATOR

NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	47 855 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM	32 224 10 88,	32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji		
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrska 12B)	32 216 30 92

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
MOPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

MDK zaprasza...

...3 czerwca na występ kabaretu **Nowaki**, który został przeniesiony z 24 kwietnia. Godziny pozostają bez zmian – 16.00 oraz 19.00. Bilety zakupione na termin kwietniowy zachowują ważność. W sprzedaży są **ostatnie bilety na godzinę 16.00** w cenie 90 zł (parter) i 80 zł (balkon) do nabycia w kasie MDK oraz na stronie kupbilecik.pl.

Turnus rehabilitacyjny w Polanicy

Miejski Dom Kultury zaprasza na Turnus Rehabilitacyjny w Polanicy-Zdroju, który odbędzie się od 3 do 8 października. Koszt wyjazdu to 1600 zł (400 zł płatne przy zapisie, I rata – 400 zł płatna do 15 lipca, II rata – 400 zł płatna do 31 sierpnia, III rata – 400 zł płatna do 20 września). Cena obejmuje pięć noclegów w komfortowych klimatyzowanych pokojach 2-osobowych w Hotelu Bukowy Park**** Medical SPA, wyżywienie (pięć śniadań w formie bufetu, pięć obiadokolacji w formie bufetu), konsultację medyczną z fizjoterapeutą, dwa zabiegi dziennie dla każdej osoby dorosłej, wycieczkę

z przewodnikiem, przejazd i ubezpieczenie. Podczas pobytu możliwość korzystania ze strefy Wellness (basen, jacuzzi, sauna sucha, łaźnia parowa, wypoczywalnia z tężnią i elementami groty solnej) oraz sali fitness. Uwaga! Wszystkie zabiegi rehabilitacyjno-lecznicze oferowane w pakiecie poprzedzone są konsultacją. Prosimy o zabranie ze sobą aktualnych wyników badań lekarskich. Wyjazd z Łazisk Górnych 5 października o godz. 9.00, wyjazd w drogę powrotną 8 października ok. godz. 12.00. Zapisy i wpłaty przyjmuje księgowość MDK, tel. 32 224 10 33. Ilość miejsc ograniczona!

Wyjazd do Mosznej

MDK zaprasza na wyjazd do Mosznej na Święto Kwitnących Azalii. Ponad 100-hektarowy park przyzamkowy pełen malowniczych alejek o tej porze zdobi tysiące kwitnących kwiatów oraz wiekowe drzewa.

Dodatkową atrakcją będą koncerty plenerowe, m.in. występ młodego pianisty

– **Eryka Parchańskiego**, koncert polskiej muzyki kameralnej w wykonaniu **Ludmiły Worobec-Witek** i **Artura Jaronia**, a także duet fortepianowy Novi Duo. Odpłatność – 60 zł. Cena obejmuje: wstęp do parku, transport i ubezpieczenie. Wyjazd z Łazisk Górnych **7 czerwca o godz. 11.00**.

Msza na Wierzysku

Po ubiegłorocznej przerwie, spowodowanej wprowadzonymi obostrzeniami, wracamy do tradycyjnych mszy plenerowych odprawianych na Wierzysku.

24 czerwca zapraszamy mieszkańców pod pomnik św. Jana. Początek – o godz. 17.00



Msza na Wierzysku, 2019 r.

Śmierć na torach



17-letnia mieszkanka Orzesza zginęła na torach w Mikołowie

19 maja przed godz. 14.00 w Mikołowie doszło do śmiertelnego potrącenia 17-latkę przez pociąg relacji Katowice – Racibórz. Jak wynika z ustaleń policji, mieszkanka Orzesza popełniła samobójstwo. Okoliczności zdarzenia na miejscu sprawdzali policjanci Wydziału Prewencji, Wydziału Kryminalnego, policyjny technik kryminalistyki, a także prokurator. Po godz. 17.00 policja zakończyła działania w terenie. Ruch kolejowy był wstrzymany przez kilka godzin.

Już następnego dnia przeprowadzono sekcję zwłok nastolatki. Prokuratura Rejonowa w Mikołowie prowadzi śledztwo z art. 151 Kodeksu karnego – namowa lub pomoc do samobójstwa. **Ored.**

Czy będą Świętojańskie?

Z powodu pandemii wszystkie wydarzenia w naszym mieście stanęły pod znakiem zapytania. Jedną z najbardziej wyczekiwanych imprez są Świętojańskie Dni Łazisk. W ubiegłym roku nie odbyły się ze względu na sytuację pandemiczną. Jak będzie w tym roku? Jak poinformował burmistrz **Aleksander Wyra**, tegoroczny festyn związany z obchodami Świętojańskich Dni Łazisk zostaje przesunięty na 11 września. Dodatkowo od czerwca do września planowane jest przeprowadzenie imprez sportowych oraz sportowo-rekreacyjnych, które zostaną objęte patronatem Burmistrza Miasta. Czy wszystkie wydarzenia się odbędą, zależne będzie od obowiązujących w danym okresie obostrzeń. **Ojb**

W trzech ławkach wandalami wyłamali oparcia, zniszczyli również cztery kosze. O zdewastowanych urządzeniach na terenie ścieżek rekreacyjnych przy ORS Żabka poinformował nas **Krzysztof Grabczak**, który przesłał również zdjęcia. W wiadomości, która została do nas przesłana, czytamy m.in.: „Ten widok przyprawił mnie o furję – troglodyci nie tylko połamali oparcia większości ławek, ale i powyrzucali wmurowane kosze na śmieci, a znajdujące się w nich plastikowe pojemniki na śmieci powyrzucali w krzaki!” Pan Krzysztof powiadomił o zniszczeniach łaziską Straż Miejską. Jak poinformował nas komendant SM, strażnicy zabezpieczyli zapis z monitoringu, który zostanie przeanalizowany. Pracownicy Zakładu Inżynierii Miejskiej zajęli się już zniszczonym sprzętem. **Oms**

No to się popisali!

Wulgarnymi rysunkami wątpliwej jakości oraz „życiowymi mądrościami” podzielili się nieznani sprawcy z najmłodszymi użytkownikami jednego z domków na placu zabaw w Małpim Gaju. O pobazgranych ścianach wewnątrz jednej z „rakiety” dała nam znać **Anna Kerrad**, mieszkanka naszego miasta, której dwuletnie dziecko często korzysta z urządzeń. „Postanowiłam napisać do państwa, bo regularnie chodzę z dwulatkiem na plac zabaw w Łaziskach Średnich na tzw. Małpi Gaj i byłam bardzo zszokowana napisami w środku jednego z domków.(...) Nie wiem, jak inni rodzice, ale osobiście nie życzę sobie, żeby moje dziecko oglądało tego typu rysunki w miejscu, gdzie się bawi. To powinno być kontrolowane” – czytamy w wiadomości łączniczki.



Wulgarnie rysunki po raz kolejny pojawiły się na sprzętach w Centrum Frajdy

Zgłosiliśmy problem w łaziskim Zakładzie Inżynierii Miejskiej, którego pracownicy wyczyścili ściany. **Oms**

Zniszczenia na ścieżkach



Fot. K. Grabczak

Kolejne zniszczenia na ścieżkach! Komu przeszkadzają oparcia w ławkach?

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ 13 maja wspólnie z policją zabezpieczano przyjazd delegacji z Rwandy na ul. Cieszyńskiej.
- ▶ 13 maja awarię kanalizacji z ul. Morcinka przekazano odpowiednim służbom.
- ▶ 14 maja sprawcę wyrzucenia dużej ilości śmieci zobowiązano do ich usunięcia. Sprawa jest w toku.
- ▶ 14 maja patrol straży miejskiej udał się na ul. Energetyków do siedziby CUS-u, gdzie znajdowała się osoba potrzebująca pomocy. Miejsce zabezpieczono do przyjazdu pogotowia ratunkowego.
- ▶ 14 maja bezpańskiego psa przekazano do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Rudzie Śląskiej.
- ▶ Od 17 do 23 maja strażnicy miejscy doprowadzili sześć osób do Izby Wytrzeźwień w Rudzie Śląskiej, natomiast jedną osobę przetransportowano do miejsca zamieszkania.
- ▶ Od 14 do 25 maja straż miejska trzykrotnie interweniowała w sprawie braku lub uszkodzenia studzienek kanalizacyjnych na terenie miasta. O nieprawidłowościach poinformowano odpowiednie służby.
- ▶ 26 maja zajęto się kwestią martwej sarny przy ul. Bukowej. Sprawę przekazano odpowiednim służbom.

...I POLICJANTA

- ▶ 12 maja dzielnicowi Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych na terenie naszego miasta zatrzymali osobę poszukiwaną przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Poszukiwanego umieszczono w Areszcie Śledczym w Gliwicach.
- ▶ 12 maja w Łaziskach Górnych funkcjonariusze zatrzymali nietrzeźwą kierującą pojazdem osobowym. Przeprowadzono badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 0,70mg/l. Postępowanie prowadzi KP w Łaziskach Górnych.
- ▶ 13 maja policjanci KP Łaziska Górne zatrzymali 31-letniego obywatela Ukrainy, który usiłował ukraść zaparkowany na terenie naszego miasta pojazd osobowy marki Audi. Na wniosek policji mężczyzna został objęty prokuratorskim dozorem. Postępowanie prowadzi KP w Łaziskach Górnych.
- ▶ 21 maja funkcjonariusze ZPI KP Łaziska Górne zatrzymali w Mikołowie poszukiwanego na polecenie Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej mieszkańca powiatu mikołowskiego.
- ▶ 25 maja policjanci ZPI Łaziska Górne zatrzymali mieszkańca Katowic, który na drodze publicznej kierował pojazdem po użyciu alkoholu. Postępowanie prowadzi KPP w Mikołowie.
- ▶ 26 maja dzielnicowi Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych na terenie Mikołowa zatrzymali mężczyznę poszukiwanego przez mikołowski Sąd Rejonowy. Poszukiwanego umieszczono w Areszcie Śledczym w Gliwicach.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków opisanych wyżej zdarzeń o przekazywanie do Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Tel. 47 855 85 10. Zapewniamy anonimowość.

Okradał znajomych

Na trzy miesiące trafił do aresztu 40-letni mieszkaniec Łazisk Górnych, któremu śledczy zarzucają liczne włamania na konta bankowe swoich znajomych. Szacuje się, iż mężczyzna spowodował straty nie mniejsze niż 26 tys. zł. Za popełnione przestępstwa grozi mu nawet do 10 lat więzienia

Policjanci Wydziału Kryminalnego mikołowskiej komendy zatrzymali 40-latkę, któremu zarzuca się aż 95 włamań na konta bankowe. Ofiary mieszkańca Łazisk Górnych nie były przypadkowe. Troje pokrzywdzonych oraz sprawca znali się, gdyż mieszkają w tej samej okolicy. Młodszy sąsiad postanowił znaleźć stałe źródło dochodu, a środki finansowe na cudzych kontach, w jego ocenie, były na wyciągnięcie ręki.

Żmudna i trwająca kilka tygodni praca operacyjna kryminalnych doprowadziła do odkrycia nielegalnego procederu. Łaziszczaninowi zarzuca się, że w okresie od połowy grudnia 2019 roku do początku

lutego 2021 roku dokonał blisko setki włamań na konta bankowe swoich znajomych, z których zniknęło kilkadziesiąt tysięcy złotych. Transakcje były różnego rodzaju – od płatności swoich rachunków, przelewów bankowych na konto, po zwykłą płatność kartą w sklepie.

40-latek w minioną sobotę został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Mikołowie, gdzie przedstawiono mu zarzuty. Jeszcze tego samego dnia miejscowy sąd zdecydował o zastosowaniu wobec podejrzanego najsurowszego środka zapobiegawczego. Mężczyzna nie przyznał się do zarzutów. KPP Mikołów

Zatrzymany na gorącym uczynku

Do zdarzenia doszło 13 maja. Dyżurny łaziskiego komisariatu przed godz. 5.00 otrzymał zgłoszenie o prawdopodobnie nietrzeźwym mężczyźnie, który na ul. Kłownej próbuje włamać się do zaparkowanego samochodu marki Audi. Dzięki szybko podjętej interwencji mundurowym udało się zatrzymać sprawcę na gorącym uczynku. 31-letni obywatel Ukrainy co prawda nie był pod wpływem alkoholu, jednak kontakt z nim był wyjątkowo utrudniony. Mężczyzna nie potrafił sformułować logicznej wypowiedzi i początkowo twierdził, że to jego auto.

Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu, a następnego dnia usłyszał zarzut usiłowania włamania do pojazdu. Prokurator objął go policyjnym dozorem oraz nałożył obowiązek informowania organów ścigania o ewentualnym wyjeździe z Polski i terminie powrotu na teren kraju. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

KPP Mikołów



K O N D O L E N C J E

Adrianowi Górnemu Joannie Langer-Górny

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia w trudnych chwilach po stracie

Ojca i Teścia

składają
Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
Sp. z o.o. Łaziska Górne



Krajobraz po burzy

Pierwsza tegoroczna burza przyniosła już pierwsze straty. 13 maja zaczęło padać dopiero popołudniu, ale deszcz był tak intensywny, że w wielu miejscach doszło do podtopień, zalane były piwnice i drogi. Strażacy odnotowali w tym dniu 15 interwencji na terenie powiatu, z czego 10 w naszym mieście



Fot. M. Strzelczyk

W okolicy garaży przy ul. Zwycięstwa w wodzie stwierdzono obecność substancji ropopochodnych

Przy ul. Łąkowej ponownie doszło do zalania posesji, której mieszkańcy regularnie zmagają się z gwałtownie spływającą z drogi na podwórko i do piwnicy wodą. Tradycyjnie już zalana była droga pod wiaduktem na ul. Sikorskiego w Łaziskach Średnich. To tam wyłowiono pięć tablic rejestracyjnych, które zostały przekazane do Komisariatu Polisji w Łaziskach Górnych.

Ciek S1 nie pomieścił nadmiaru wody, która wylała się m.in. w okolicy garaży przy ul. Zwycięstwa oraz na drogę przy ul. Łąkowej, gdzie dostała się m.in. do stawu rybnego. W czasie interwencji w okolicy garaży przy ul. Zwycięstwa strażacy stwierdzili w wodzie obecność ropopochodnych substancji. Wezwany na miejsce patrol policji powiadomił straż chemiczną. Strażacy jednostki chemicznej PSP KPP Katowice

pobrali próbkę wyciekającej z rury ściekowej wody. Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, że w wodzie znajdują się śladowe ilości substancji ropopochodnych, której stężenie nie powoduje zagrożenia. Wylot rury kanalizacyjnej został zabezpieczony rękawem sorpcyjnym, a ciek i jego okolice spryskano środkiem neutralizującym.

Drożność kanalizacji sprawdzał naczelnik Wydziału Komunalnego **Wacław Puźniak**. Na miejscu był również burmistrz **Aleksander Wyra**. Wszystkie skontrolowane studzienki i przepływy były drożne, wyczyszczone i przygotowane do sezonu deszczowego. Przyczyną podtopień był nadmiar wody i intensywność opadu. **Oms**



Podtopienia w okolicy SP4 w Łaziskach Średnich

Będzie zbiornik retencyjny

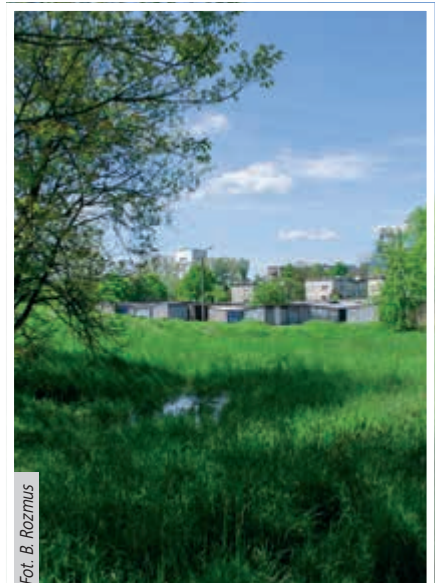
Zbiornik retencyjny i zwiększenie średnicy rur zastosowanych w kanalizacji deszczowej na odcinku od ul. Kopalnianej do św. Barbary ma rozwiązać problem podtopień na tym terenie. Jest to niezwykle kosztowna inwestycja, ale konieczna

Do zalewania terenu m.in. w okolicy tzw. Piekielka dochodzi już od lat, zawsze po intensywnych opadach deszczu. Coraz więcej wybrukowanych czy pokrytych asfaltem miejsc nie ułatwia sytuacji. Nawet jeżeli kanalizacja jest całkowicie drożna, a w rurach nic nie zalega, nie mieści nadmiaru wody, która rozlewa się na okoliczne tereny, powodując w wielu miejscach podtopienia. *Mamy opracowaną wstępną koncepcję budowy zbiornika retencyjnego, który w czasie intensywnych opadów przejmie nadmiar wody, spływający w tej okolicy. Zastanawialiśmy się nad różnymi rozwiązaniami, jednak to – chociaż bardzo kosztowne – wydaje się najbardziej efektywne – mówi burmistrz Aleksander Wyra.*

Według przyjętych założeń, ma powstać otwarty zbiornik retencyjny, który prawdopodobnie zostanie zbudowany naprzeciwko garaży zlokalizowanych przy ul. Zwycięstwa. Oprócz samego zbiornika, konieczna będzie przebudowa głównego ciągu kanalizacji deszczowej od ul. Kopalnianej do ul. św. Barbary.

Poszczególne odcinki powstawały w różnych latach, a zastosowane rury mają różne średnice – w niektórych miejscach zbyt małą, co powoduje dodatkowe problemy. Konieczna jest wymiana rur na całej długości i zastosowanie średnicy co najmniej jednego metra – wyjaśnia Damian Książek, naczelnik Wydziału Inwestycji Łaziskiego UM. W najbliższym czasie zostanie przeprowa-

dzona kontrola kanalizacji na tym odcinku za pomocą kamery inspekcyjnej, co pozwoli zebrać dane niezbędne do przygotowania projektu. **Oms**



Fot. B. Rozmus

Zbiornik retencyjny powstanie prawdopodobnie w okolicy tzw. Piekielka w Łaziskach Średnich

Nie przestajemy śmiecić

Kolejne dzikie wysypisko znaleźli mieszkańcy naszego miasta, konkretnie Ameryki. Wyrzucone śmieci wyglądały na pozostałości po spotkaniu zakrapianym alkoholem. Pod schodami przy przejściu przez tory kolejowe łączącym Amerykę z ul. Sienkiewicza leżały m.in. porzucane butelki. O interwencję w tej sprawie łaziszczanie zwrócili się do radnego **Mikołaja Halskiego**, który 23 kwietnia złożył interpelację z prośbą o uporządkowanie tego rejonu. Łaziski Zakład Inżynierii Miejskiej zebrał z działek należących do miasta, terenów PKP oraz Lasów Państwowych Nadleśnictwa Kobiór trzy worki śmieci – w sumie 120l.

To nie jedyne dzikie wysypisko odnalezione w ostatnim czasie. Podobne znalazła

również pani **Wioletta** podczas codziennego joggingu w drodze z Brady przez ERG. Wśród porzuconych odpadów najbardziej wyróżniało się – widokiem i zapachem – wiadro z martwymi rybami... Łaziszczanka była poruszona znaleziskiem. *W tym miejscu sukcesywnie przybywają kolejne worki. Każdy z nas produkuje śmieci, ale do głowy by nam nie przyszło, żeby zrobić coś takiego. Może dobrym pomysłem byłoby umieszczenie w tym miejscu tabliczki z napisem – teren monitorowany... – dodaje mieszkanka.* Najbardziej zastanawia, dlaczego śmieci wciąż trafiają do lasów czy na pobocza, choć bez problemu można je wywieźć na PSZOK, o czym nie raz już pisaliśmy. **Ojb**



Fot. z arch. M. Halskiego
Dzikie wysypisko na Ameryce



Fot. przesłane przez Internauta
Widok znalezionych odpadów pomiędzy Bradą a ERG-iem był wyjątkowo nieprzyjemny

Co z Latem w mieście?

Nie da się ukryć, że wakacje to czas najbardziej oczekiwany przez najmłodszych. W naszym mieście każdego roku miesiące letnie obfitowały w atrakcje przygotowane dla dzieci i młodzieży – wyjazdy, zajęcia, zabawy i wydarzenia. Czy w dobie pandemii również w tym roku odbędzie się choć część z nich? Z pytaniem czy w mieście zostaną zorganizowane atrakcje dla dzieci i młodzieży zwrócił się radny **Rafał Babiński** w swojej interpelacji z 23 kwietnia.

Tegoroczne wakacje prawdopodobnie przyniosą dzieciom trochę normalności. Propozycją Miejskiego Domu Kultury będzie 11 wycieczek w ramach akcji Lato 2021. *Planujemy zorganizować wyjazdy dla dzieci i młodzieży w sierpniu, wzorem poprzednich lat. Mamy nadzieję, że mimo dynamicznie zmieniającej się sytuacji epidemicznej plan się powiedzie, a dzieci będą miały okazję skorzystać z przygotowanych atrakcji – mówi Ewa Moćko, dyrektor MDK.* Wyjazdy będą się odbywać trzy razy w tygodniu m.in. do Energylandii, Parku Rozrywki Twinpigs, Parku Leśnych Niespodzianek, Lecholandu.

Tradycyjnie odbędzie się również szalona zabawa na zakończenie wakacji. Szczegółowy plan wyjazdów na s. 18.

To jednak nie koniec atrakcji. Dzieci będą mogły skorzystać też z propozycji zajęć przygotowanych przez MOSiR, m.in. łażskiego rolkowania, bezpłatnych zajęć z trenerem na stadionie miejskim. Będą też zajęcia nauki jazdy na hulajnodze i deskorolkach z instruktorem na skateparku przy ORS Żabce. W planach na sierpień jest zorganizowanie zawodów pływackich dla dzieci i młodzieży. Nie zabraknie również wyzwań dla całych rodzin, czyli Łaziskiej i Sąsiedzkiej Rajzy na kole. Będą również rodzinne niedziele w ORS Żabka oraz eventy dla dzieci i młodzieży, organizowane we współpracy z policją. To jedynie zapowiedź wakacyjnych propozycji. Niewykluczone, że pojawią się również kolejne, a część ulegnie zmianie w związku z pojawiającymi się na bieżąco obostrzeniami lub ich luzowaniem. Choć sytuacja jest bardzo dynamiczna i niepewna, dzieci będą mieć zapewnione wakacyjne atrakcje. **Ojb**

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPIĘ różne starocie PRL, szkło, porcelanę, porcelit, kamionkę. Tel. 511 663 257.

OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO
tel. 504 222 975, 32 790 53 88,

www.nieruchomosci-miko.pl

- Łaziska Śr. Staszica 37,09 m², 130 000 zł
- Łaziska Śr. Wyrska 30,22 m², 129 000 zł
- Łaziska Śr. św. Barbary 62 m², 190 000 zł
- Łaziska Śr. Kościuszki 53,50 m², 170 000 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 31 m², 130 000 zł
- Łaziska Śr. Kopalniana 40,59 m², 129 000 zł
- Do wynajęcia Łaziska G. Prusa 25 m², 900 zł + media
- Do wynajęcia Łaziska G. Kopalniana 40 m², 1100 zł + media
- Do wynajęcia Łaziska G. Chopina 45,80 m², 1350 zł + media

Szczerze wyraży uznania

dla

Pani doktor

Twony Łoski-Łorenowicz

za okazane zrozumienie i życzliwość!



Wdzięczny pacjent z rodziną.

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

GOTOWI DO AKCJI!

– Budujemy wóz strażacki –

23 wspaniałe wozy strażackie „przyjechały” do redakcji Gazety Łaziskiej, w ramach organizowanego przez nas konkursu Gotowi do akcji! Budujemy wóz strażacki! Dziękujemy wszystkim przedszkolakom oraz ich opiekunom – JESTEŚCIE WSPANIALI! Twórcy pojazdów zaskoczyli nas kreatywnością, pomysłowymi rozwiązaniami, wykorzystaniem oryginalnych materiałów oraz rozmiarem wozów bojowych. Drogie Dzieci – Wasze prace oglądali i oceniali m.in. strażacy, którzy docenili nie tylko pomysłowość, ale także Waszą wiedzę na temat wyglądu i wyposażenia wozu strażackiego.

Jury w składzie: **Aleksander Wyra** – burmistrz Łazisk Górnych, **Ewa Moćko** – dyrektor MDK Łaziska Górne, kpt. **Jakub Gendarz** – dowódca JRG KP Państwowej Straży Pożarnej Mikołów, asp. sztab. **Renata Augustyniak-Orzechowska** – KP PSP Mikołów, **Leszek Wróbel** – naczelnik OSP Łaziska Górne, **Monika Kaszuba** – sekretarz OSP Łaziska Dolne, **Eugeniusz Ferdus** – prezes OSP Łaziska Średnie, **Małgorzata Strzelczyk** – redaktor na-

czelna Gazety Łaziskiej miało sporo problemów z wyborem najlepszych prac! Szkoda, że podium nie ma 23 stopni.

Wyniki: I miejsce – Pszczółki z P2 Integracyjnego w Łaziskach Górnych, II miejsce – grupa OP2 z oddziału przedszkolnego przy SP2 w Łaziskach Górnych, III miejsce – Poszukiwacze Przygód z oddziału przedszkolnego przy SP1 w Łaziskach Górnych. Wyróżnienia otrzymały: Krasnoludki z P6 w Łaziskach Górnych, Skrzaty z P6 w Łaziskach Górnych, Motylki z P2 Integracyjnego w Łaziskach Górnych, Krasnale 3 z oddziału przedszkolnego przy SP6 w Łaziskach Górnych.

Laureaci pierwszych trzech miejsc wygrają specjalny pokaz strażacki oraz nagrody rzeczowe. Upominki trafią również do grup wyróżnionych. Fundatorami



nagród są: mikołowski sklep sportowy Decathlon, Centrum Handlowe Auchan w Mikołowie, Miejski Dom Kultury Łaziska Górne, Urząd Miasta Łaziska Górne, OSP Łaziska Górne. Wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy za udział, a nagrodzonym i wyróżnionym gratulujemy!

Oms

27 maja na tarasie przed MDK została zorganizowana wystawa wszystkich wozów strażackich, która cieszyła się sporym zainteresowaniem. Poniżej zdjęcia z obrad jury oraz wystawy!



fot. K. Wiśniowska, J. Bryzik, B. Rozmus

Ruszyła rekrutacja do szkół średnich

17 maja dla uczniów klas ósmych rozpoczęła się proces rekrutacji do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2021/2022. W związku ze stanem epidemii odbywać się będzie głównie w formie elektronicznej. W trakcie rekrutacji kandydat może wybrać trzy szkoły, a w ramach wybranych szkół nawet po kilka oddziałów.

Łaziski Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych Technikum oferuje naukę w technicach w zawodach: logistyki, logistyki w służbach mundurowych, organizacji turystyki, informatyki, energetyki urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, elektryki, chłodnictwa i klimatyzacji, zaś Branżowa Szkoła I stopnia oferuje naukę w klasie wielozawodowej – rzemieślnicza oraz w zawodach: operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych, magazynier – logistik, mechanik – monter maszyn i urządzeń oraz ślusarz. Od 1 września w ZSEiU planuje uruchomić edukację w nowych zawodach: w technikum – technik chłodnictwa i klimatyzacji, w BS I Stopnia – ślusarz.

I LO im. Karola Miarki w Mikołowie oferuje naukę w sześciu oddziałach: matematyczno-geograficznym z rozszerzoną nauką informatyki lub języka angielskiego; matematyczno-fizycznym z rozszerzoną nauką informatyki lub języka angielskiego; lingwistycznym z rozszerzoną nauką języka angielskiego i wiedzy o społeczeństwie oraz języka hiszpańskiego lub języka niemieckiego, historii; biologiczno-chemicznym, dziennikarskim z rozszerzoną nauką języka polskiego, języka angielskiego i historii, a także lingwistycznym z rozszerzonym nauczaniem języka angielskiego i historii oraz języka hiszpańskiego lub języka niemieckiego.

II LO im. Witolda Pileckiego w Mikołowie zamierza otworzyć trzy klasy: humanistyczno-dziennikarską z rozszerzonym programem nauczania z j. polskiego, historii i j. angielskiego oraz z przedmiotem uzupełniającym edukacja dziennikarska i geograficzno-humanistyczną z rozszerzonym programem nauczania z geografii, wiedzy o społeczeństwie i języka angielskiego oraz biologiczno-chemiczną z dietetyką z rozszerzonym programem nauczania z biologii i chemii oraz przedmiotem uzupełniającym, jakim jest dietetyka.

Zespół Szkół Technicznych w Mikołowie oferuje w technicach naukę w zawodach:

10 ▶

Zasłużeni dla pożarnictwa



Odnaczeni Złotymi i Srebrnymi Medalami za Zasługi dla Pożarnictwa

18 maja w Urzędzie Gminy Ornontowice odbyła się uroczystość wręczenia Złotych i Srebrnych Medali za Zasługi dla Pożarnictwa. Złotymi medalami odznaczeni zostali bryg. **Damian Krawczyk**, komendant Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mikołowie, nadkom. **Dariusz Klimczak**, komendant Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie oraz nadkom. **Dariusz Waligóra**, który przez wiele lat pełnił funkcję zastępcy komendanta KPP Mikołów, obecnie komendant bieruńskiej komendy. Srebrnymi medalami wyróżniono starostę **Mirosława Dużego**, wicestarostę **Tadeusza Marszoliaka**, wójta Ornontowic

Marcina Kotyczkę oraz **Bogdana Cieślika**, inspektora ds. Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UG Ornontowice.

Na strażaków, zarówno tych zawodowych jak i ochotników, zawsze możemy liczyć. To oni na co dzień dbają o bezpieczeństwo naszych mieszkańców i są w każdej chwili gotowi nieść pomoc, za co im serdecznie dziękuję – powiedział starosta Mirosław Duży przyznając, iż medal ten traktuje jako zobowiązanie do jeszcze lepszej współpracy z tą formacją.

Odnaczenia wręczył członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego i Powiatowego Związku OSP **Sławomir Bijak**. ♦

Szczepienia w hali i drive-thru

Tysiąc szczepień przeciwko COVID-19 przeprowadzono 19 maja w dwóch Punktach Szczepień Powszechnych działających w powiecie mikołowskim. Była to rekordowa liczba wykonanych iniekcji w ciągu jednego dnia od momentu uruchomienia tych punktów w naszym powiecie. Tak duża liczba wyszczepionych była możliwa dzięki dostawie szczepionek firmy Moderna.

Łaziski PSP działa zarówno w formie drive thru, czyli miejsca gdzie szczepienia wykonuje się bez wysiadania z samochodu oraz w hali MOSiR-u dla pozostałych chętnych.

Rejestracji na szczepienia można dokonać w następujący sposób: infolinia 989, e-rejestracja na www.pacjent.gov.pl, SMS o treści SZCZEPIMYSIE na nr 880 333 333.

Infolinia obsługiwana przez pracowników Starostwa Powiatowego w Mikołowie – 32 32 48 188 jest czynna od 9.00 do 16.00. ♦



Na terenie powiatu mikołowskiego działa punkt szczepień drive-thru zlokalizowany na parkingu przed łaziskim MOSiR-em

Kamera na działkach

W połowie maja na redakcyjną skrzynkę mailową trafiła wiadomość w związku z tajemniczym pojawieniem się kamery na terenie Rodzinnych Ogródków Działkowych Szarotka. Zamontowanie urządzenia przy wejściu w okolicy skrzyżowania ul. Ogrodowej i Krokusów wzbudziło niemałe zainteresowanie i rozpoczęło dyskusję, podczas której postawiono kluczowe pytanie – kto to zrobił i dlaczego?

„To wywołało poruszenie i obawę działkowców o swoją prywatność w ramach wypoczynku na swoich ogródkach w zasięgu kamery” – czytamy w mailu przesłanym do nas przez jednego z działkowców. Poproszono nas o ustalenie przyczyn pojawienia się monitoringu. Działkowiec chciał też wiedzieć, z czyjej inicjatywy

umieszczono tam kamerę, kto zarządza urządzeniem oraz czy zostanie tam na stałe. O komentarz poprosiliśmy **Ryszarda Gałaszka** prezesa Zarządu ROD Szarotka: – *My nie możemy ingerować w prywatność działkowców. Nie mamy możliwości „zagłądania” na teren działek, czy posesji przy ul. Ogrodowej. Te miejsca są wycieniane,*

zablokowane bezpośrednio na urządzeniu i nie są rejestrowane. Monitoring obejmuje wyłącznie główną bramę, alejkę oraz pojemniki na odpady. Gdyby któryś z działkowców chciał sprawdzić, co widać na kamerze, może się do nas zgłosić.

Krótko po zamontowaniu kamery, przy wejściu na teren ogródków działkowych pojawiła się również tabliczka z informacjami, m.in. o tym, jaki obszar obejmuje. Inicjatorami pomysłu byli sami działkowcy. Głównym punktem obserwacyjnym są pojemniki na odpady. Właściciele działek obawiali się, że śmietniki są zapełniane przez osoby z zewnątrz. Szybkie zapełnianie kubłów wiąże się z częstszym wywożeniem odpadów, za co koszty ponoszą działkowcy. Zamieszczona na terenie ogródków kamera z pewnością uchwyci winnych.

Właściciele działek – zwłaszcza w obrębie kamery – mogą bez obaw wypoczywać na terenie swoich ogródków. Ich prywatność nie zostanie naruszona, monitoring to jedynie odpowiedź zarządu na prośby działkowców. **Ojb**

Chcą mieć wpływ

Z inicjatywy zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii w Sosnowcu odbyło się spotkanie samorządowców z marszałkiem Senatu RP **Tomaszem Grodzkim** i **Markiem Wójcikiem**, ekspertem ds. legislacji Związku Miast Polskich. W rozmowach brali udział – oprócz wóldarza 41 miast wchodzących w skład GZM, również przedstawiciele Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, zrzeszającego 141 jednostek samorządu z województwa. Podczas spotkania poruszano m.in. temat Krajowego Planu Odbudowy, w ramach którego Polska ma otrzymać 58 miliardów euro w formie grantów oraz pożyczek. Dyskutowano m.in. o ich podziale. Według obecnych założeń sektor samorządowy ma być beneficjentem mniej niż 30 proc. środków, z czego ponad 55 proc. ma pochodzić z części pożyczkowej. Jak zaznaczali samorządowcy, chcą takiego podziału pieniędzy, żeby mogły one służyć mieszkańcom.

Dużym wyzwaniem, jakie stoi przed naszym regionem, jest transformacja energetyczna i likwidacja kopalń. Uczestniczący w rozmowach burmistrz **Aleksander Wyra** podkreślił, że gminy chcą mieć wpływ na przebieg tego procesu oraz na to, co będzie się działo z terenami należącymi do tych zakładów. Możliwość przejmowania takich działek, które mają potencjał do wygenerowania nowej strefy przemysłowej, ułatwi tworzenie nowych miejsc pracy. **Oms**



Obraz z kamery – obszary, na których znajdują się prywatne działki, zostały zablokowane na monitoring

CPK – kolejny sprzeciw

Niestety, nie widzimy sensu dalszych negocjacji z przedstawicielami Centralnego Portu Komunikacyjnego. Podeszliśmy do sprawy bardzo poważnie, poświęciliśmy sporo czasu na wypracowanie wspólnego stanowiska i przedstawiliśmy wariant trasy, który zaakceptowały wszystkie gminy tworzące powiat mikołowski. Niestety, ze względu na niezmiennie i nienegocjowalne stanowisko CPK, które nie uwzględnia naszych uwag, wystosowaliśmy pismo do przedstawicieli spółki, w którym wnioskujemy o wyznaczenie trasy, która omija powiat mikołowski – mówi burmistrz miasta **Aleksander Wyra**. Pod pismem podpisali się – oprócz burmistrza Łazisk Górnych, również starosta **Mirosław Duży**, wicestarosta **Tadeusz Marszolik**, burmistrz Mikołowa **Stanisław Piechula**, burmistrz Orzesza **Mirosław Blaski**, wójt Wyr **Barbara Prasol** i wójt Ornontowic **Marcin Kocyłka**.

W piśmie podkreślono, że powiat mikołowski jest terenem silnie zurbanizowanym i doskonale skomunikowanym, a dotarcie stąd do Katowic, Krakowa, Wrocławia czy Ostrawy nie stanowi większego problemu. Planowana inwestycja nie będzie więc stanowić żadnej wartości dodanej dla mieszkańców powiatu. W związku z tym, że nie planuje się tutaj utworzyć przystanku, nasze tereny mają być tylko korytarzem przelotowym dla planowanej linii kolejowej.

Warto przypomnieć, że każdy z zaproponowanych przez spółkę CPK wariantów trasy szybkich kolei w sposób znaczny ingeruje albo w środowisko naturalne – lasy, parki, zieleńce, ogród botaniczny, zespół przyrodniczo-krajobrazowy, w tym w nowo zagospodarowane tereny współfinansowane ze środków Unii Europejskiej, albo w tereny zamieszkałe. Pismo zostało skierowane również do polskich parlamentarzystów i eurodeputowanych z terenu Śląska. **Oms**

Zlikwidowano kolejny

Chodzi o osiedlowy plac zabaw, znajdujący się przy ul. św. Barbary w Łaziskach Średnich. Jeden z Czytelników przysłał nam zdjęcie pokazujące, co z niego zostało. Smutny widok – urządzenia do zabawy usunięto, a rozsypany piasek, po zlikwidowanej piaskownicy, zmieszany z ziemią zamienił się w błoto.

O wyjaśnienie decyzji dotyczącej likwidacji osiedlowego miejsca do zabawy poprosiliśmy Spółdzielnię Mieszkaniową Razem. To w jej zasobach znajdował się plac zabaw. W odpowiedzi otrzymanej drogą mailową od zarządu SM Razem czytamy: „(...) na wskazanym terenie wcześniej nie był zlokalizowany plac zabaw, a jedynie pojedyncze urządzenia zabawowe. Zgodnie z protokołem pokontrolnym z 10 kwietnia 2017 r. likwidacji uległy huśtawki oraz karuzela, a następnie (protokół z 26 kwietnia 2021 r.) zlikwidowana została również piaskownica i ławki. Podstawą do likwidacji urządzeń był ich zły stan techniczny oraz brak możliwości zachowania należytego stanu sanitarnego miejsca”.

Jak czytamy w dalszej części pisma, obowiązujące przepisy dotyczące pla-

ców zabaw czy obiektów rekreacyjno-sportowych narzucają również szereg rygorystycznych oraz kosztownych wymogów, które muszą zostać spełnione, tymczasem już sama lokalizacja placu zabaw przy ul. św. Barbary nie należała do bezpiecznych ze względu na samochody parkujące i przejeżdżające w okolicy. „Niedaleko znajdują się ogólnodostępne place zabaw bardzo atrakcyjne i bezpieczne dla dzieci oraz spełniające stosowne wymagania techniczne, m.in. Małpi Gaj, który jest nie tylko wyposażony w bezpieczne urządzenia zabawowe, ale także objęty jest monitoringiem wizyjnym straży miejskiej, również place zabaw przy SP6, przy ul. Głowińskiego, ul. Staszica oraz te zlokalizowane w sąsiedztwie budynków nr 102 i 114 na os. Kościuszki. Przypomnieć też należy, że zgodnie z przepisami prawa dzieci nie mogą przebywać na placu zabaw bez opiekuna. Część rodziców nie przestrzega powyższego wymogu, a przyzwyczaiła się do obserwowania latorośli z okien swojego mieszkania” – czytamy w zakończeniu pisma.

Okw

Z impetem pod zakaz

Od kilku tygodni wjazd na ul. Ogrodową od strony ul. św. Jana Pawła II jest niemożliwy. Przez trwające tam od ponad pół roku remonty został poprowadzony objazd przez centrum Łazisk ul. Dworcową. Choć znaki są bardzo czytelne, notorycznie dochodzi tam do łamania przepisów drogowych...

Przy skrzyżowaniu ulic św. Jana Pawła II i Ogrodowej pojawiły się dodatkowe znaki informujące o objeździe, zakazie ruchu, czy skrętu w prawo i lewo na ul. Ogrodową. Wyjątek stanowią pojazdy budowlane i jedna z linii autobusowych. Dla innych samochodów w tym miejscu droga jest wyłączona z ruchu. Mimo to widok wjeżdżających pod zakaz kierowców wcale nie jest tam rzadki. Na problem szczególną uwagę zwróciła mieszkanka Łazisk, która codziennie pokonuje ten odcinek. „Niestety praktycznie nikt nie przestrzega tych zakazów. Kierowcy nie tylko łamią zakaz, ale rozwijają tam spore prędkości, chcąc jak najszybciej przejechać ten odcinek. Przechodzę tam prawie codziennie i za każdym razem widzę taką sytuację” – wyjaśnia w mailu pani **Ola**. Możliwe, że kierowcy wjeżdżają w remontowaną ulicę z przyzwyczajenia, może chcą skrócić nieco drogę. Niezależnie od powodu, łamią przepisy, stwa-

rzając zagrożenie dla pieszych oraz innych uczestników ruchu. Jak poinformowała nas rzecznik prasowa KPP Mikołów **Ewa Sikora**, policja otrzymała już zgłoszenie w związku z ul. Ogrodową. Zostali tam zadysponowani policjanci, w tym również funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego. Choć zgłoszenie jest, nie ma pewności, że sprawcy zostaną przyłapani na gorącym uczynku.

Po raz kolejny zachęcamy mieszkańców, którzy podobnie jak pani Ola, zwrócili uwagę na problem, do oznaczenia tego miejsca i opisanie problemu za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń. Pamiętajmy, że im więcej pojawi się zgłoszeń na mapie, tym więcej będzie patroli policji w terenie. Nasza redakcja już dodała zgłoszenie. Jeśli również byliście świadkami łamania przepisów w tym lub innym miejscu, zgłoście problem.

Ojb



Fot. przesłane przez Internautę

Osiedlowy plac zabaw przy ul. św. Barbary został zlikwidowany

▶ 8

Ruszyła...

technik pojazdów samochodowych, informatyk, programista, mechatronik, elektryk, mechanik, handlowiec, technik reklamy, ekonomista i technik rachunkowości. W Branżowej Szkole I Stopnia w zawodach: operator obrabiarek skrawających, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik pojazdów samochodowych oraz w klasie wielozawodowej – rzemieślniczej.

Rekrutację prowadzi także Zespół Szkół Nr 2 Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Mikołowie, w którym Liceum Ogólnokształcące Specjalne oferuje naukę w klasie z rozszerzonym nauczaniem języka polskiego, geografii i historii. Działa także Branżowa Szkoła I Stopnia Specjalna prowadząca klasę wielozawodową – rzemieślniczą.

Jeśli chodzi o ZSP Ornontowice to szkoła rekrutuje uczniów chcących zdobyć tytuł technika w zawodach: Technik żywienia i usług gastronomicznych, ekonomista, górnictwa podziemnego, automatyk, ogrodnik, hotelarstwa, elektryk, robót wykończeniowych w budownictwie, weterynarii, architektury krajobrazu oraz uczniów do Branżowej Szkoły I Stopnia: klasa wielozawodowa – rzemieślnicza, górnik eksploatacji podziemnej, mechanik-operator pojazdów i maszyn rolniczych, elektryk, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, pracownik obsługi hotelowej, automatyk, kucharz, ślusarz.

Od 1 września ZSP planuje uruchomić edukację w nowych zawodach w technikum – technik robót wykończeniowych w budownictwie, w Branżowej Szkole I Stopnia – ślusarz pracownik obsługi hotelowej. ◆

Uśmiechnięty mimo wszystko

Ma duże niebieskie oczy i ujmujący uśmiech. Uwielbia spacerować i dalekie wycieczki. Jest fanem Formuły 1, interesuje się anatomią człowieka i matematyką. Kocha zwierzęta – zwłaszcza psy i konie. 10-letni Wiktor Turowski jest uczniem zespołu edukacyjno-terapeutycznego Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Wyrach. Cierpi na dziecięce porażenie mózgowe. Cierpliwie znosi ból i godziny spędzone na intensywnej rehabilitacji, które towarzyszą mu od urodzenia. I chociaż na razie jego życie to nieustająca walka, to z każdej kolejnej potyczki wychodzi mocniejszy, pełen energii i chęci do poznawania świata

Wiktor jest długo wyczekiwany dzieckiem **Aleksandry i Krzysztofa Turowskich**, a wiadomość o powiększeniu się rodziny była niezwykle przeżyciem dla przyszłych rodziców. Jak wspomina pani Aleksandra, ciąża przebiegała prawidłowo i do chwili porodu nic nie zwiastowało komplikacji. Sam poród, chociaż rozpoczął się w 36. tygodniu ciąży, przebiegł szybko i bez żadnych problemów. Niestety, Wiktor urodził się z objawami ciężkiego niedotlenienia. Tuż po narodzinach noworodek natychmiast został zabrany na Oddział Intensywnej Terapii Medycznej Centrum Zdrowia Matki i Dziecka w Zabrze, gdzie podłączono go do respiratora. *Dla nas rodziców był to szok. Nie mogliśmy uwierzyć w to, co się dzieje. Pamiętam dobrze słowa lekarki, która zaraz po porodzie – kiedy zabierano naszego synka – zapytała, czy chciałabym, żeby zrobić dziecku zdjęcie... – wspomina dzień porodu Aleksandra Turowska. – Nie docierało do mnie wówczas, że jego stan jest tak poważny, że jego życie jest tak bardzo zagrożone. Lekarze początkowo podejrzewali zachłyśnięcie wodami płodowymi, jednak ta diagnoza nie potwierdziła się.*

Po miesiącu, przepelnionym strachem, niepewnością i oczekiwaniem, rodzice w końcu poznali diagnozę. *Dokładnie w Dzień Matki usłyszałam rozpoznanie – en-*

cefalopatia niedotlenieniowo-niedokrwienne, której skutkiem jest mózgowe porażenie dziecięce. Do dzisiaj nie wiemy, co spowodowało niedotlenienie mózgu. Szereg badań w kierunku wrodzonych wad metabolizmu, wykonany po porodzie, niczego nie wykazał – dodaje pani Ola.



Fot. z arch. A. Turowskiej

Wiktor, mimo zmagania z chorobą, jest pełen energii i chęci do poznawania świata

Niestety, w związku z poważnym stanem Wiktora, przez pierwsze pół roku jego domem był Oddział Intensywnej Terapii Medycznej, gdzie lekarze walczyli o jego życie. W tym okresie chłopiec kilkakrotnie ocierał się o śmierć. Ponieważ na tym oddziale nie można przebywać z dzieckiem przez całą dobę, płakałam za każdym razem, kiedy odchodziłam od inkubatora. Miałam świadomość, że mogę więcej nie zobaczyć swojego synka – mówi mama chłopca.

Jak wspominają państwo Turowscy, po dwóch miesiącach pojawiła się nadzieja na poprawę jego stanu. Wiktor zaczął sam oddychać, można było w końcu odłączyć go od respiratora i wyjąć rurkę intubacyjną. Niestety radość rodziców nie trwała długo. Ze względu na brak odruchów połykania i kaszlowego, trzeba było założyć rurkę tracheotomijną bezpośrednio do tchawicy, żeby móc odsysać wydzielinę z dróg oddechowych dziecka. Chłopiec karmiony był przez sondę. Przez pierwszy rok jego życia była zakładana przez nos. Potem założono bezpośredni

dostęp do żołądka, przez który podawane ma posiłki do teraz.

W końcu, po półrocznym pobycie w szpitalu, nadszedł dzień, kiedy rodzice mogli nareszcie zabrać Wiktora do domu. Lekarze postawili jednak warunek – konieczna była ścisła współpraca z zespołem lekarzy i pielęgniarek hospicjum domowego. Aleksandra Turowska: *– Zamiast urządzać typowy kolorowy pokój dziecięcy, musieliśmy się skupić na wyposażeniu go w sprzęt ratujący życie. Wiktor wymagał częstego odśysania wydzieliny z dróg oddechowych, monitorowania funkcji życiowych, okresowego podawania tlenu. Ssak, pulsoksymetr, koncentrator tlenu, respirator domowy, cewniki, gaziki, rurki, sondy, leki – potrzebowaliśmy*

wszystkich tych rzeczy, żeby móc zajmować się Wiktorem w domu. Mama chłopca z zawodu jest pielęgniarką i zanim zaszła w ciążę, pracowała w szpitalu. Po porodzie już nie wróciła do pracy. Musiała się zająć jednym małym pacjentem w domu, który wymagał specjalistycznej opieki. Od dziesięciu lat nasze życie wygląda w ten sposób, że ja zajmuję się sama Wiktorem w domu, mąż z kolei musi pracować zawodowo za nas oboje – zaznacza.

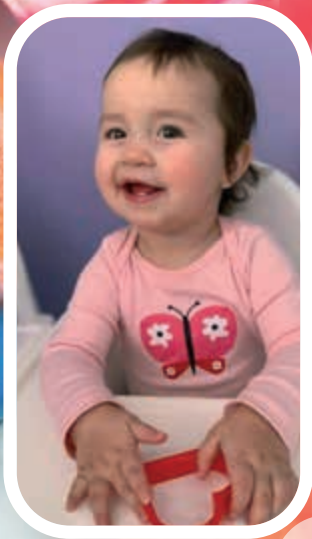
Pierwsze dwa lata Wiktora były ciągłą walką o jego życie. Często pojawiały się bezdechy, zwłaszcza w nocy podczas głębokiego snu. Przez pewien czas konieczne okazało się ponowne wspomaganie oddechu respiratorem. Kiedy rodzice przetrwali ten trudny czas, mogli skupić się wreszcie na intensywnej rehabilitacji syna. Wiktor stopniowo zaczął robić coraz większe postępy – nauczył się kontrolować głowę, chwycić zabawki czy przetaczać się. W wieku pięciu lat rozpoczął edukację w warskim OREW-ie, w grupie przedszkolnej.



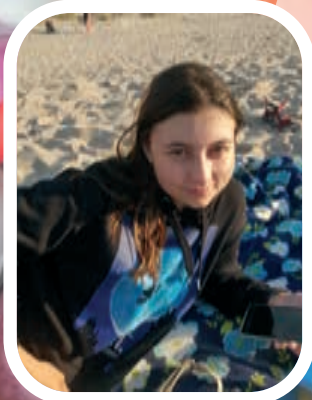
Rodzina państwa Turowskich

Dla małych i c...

Dzień pełen radości, uśmiechu i upominków – 1 czerwca ca...
rodzice składają swoim pociechom życzenia płynące pros...
dołącza i wszystkim Dzieciom – tym małym i d...



Dla **Mai, Kacpra i Hani**
najlepsze życzenia miłości,
radości i piękna.
Niech świat będzie Wasz!
Rodzice i Dziadkowie



W Dzień Dziecka życzę
wszystkiego, czego pragniesz,
by się wszystko spełniło,
by to co dobre Twoim było,
dużo zdrowia i radości
niech w Twoim sercu
na zawsze zagodzi,
Życzą Rodzice.

Bądź dzieckiem jak najdłużej,
Jak dziecko baw się, śmieję,
I kochaj tak jak dziecko.
I serce dziecka zawsze miej!
Mama i Tata



Kochana **Martusiu!**
Z okazji Dnia Dziecka życzymy Ci,
aby uśmiech zawsze gościł na
Twojej buzi,
aby każdy dzień
był wspaniałą przygodą i niósł
za sobą wiele pozytywnych
doświadczeń...
Skarbie, niech Twoje marzenia się
po prostu spełniają!
Dużo zdrowia i radości
życzą Mama i Tata.



Kochana Córko,
Dla Ciebie wszystkie cuda tego świata.
Dla Ciebie ciepło słonecznego lata.
Dla Ciebie gwiazdki, co błyszczą na niebie.
Dla Ciebie nutki w ptaszków śpiewie.
Dla Ciebie kwiatki kolorowe.
I marzenia deserowe...
Dla Ciebie wszystko, czego zapragnie dusza,
bo jesteś słodkim aniołkiem,
który wciąż do radości zmusza!
Kochanej **Amelce,**
Mama i Tata.



Najserdeczniejsze życzenia z okazji Dnia
Dziecka dla klasy 8A ze Szkoły Podstawo-
wej nr 2 im. Piastów Śląskich w Łaziskach
Górnych składa
wychowawczyni.



dużych Dzieci!

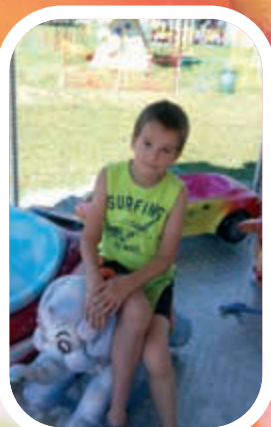
W tym dniu Dzień Dziecka. Z tej okazji za naszym pośrednictwem
przejdę do serca. Redakcja Gazety Łaziskiej również się do nich
dołączym – życzy spełnienia najskrytszych marzeń!



Kochane Dzieciaczki
– **Amelko i Kacperku!**
W dniu Waszego Święta
życzymy Wam samych
radosnych chwil, dużo
uśmiechu, spełnienia
wszystkich marzeń, radości
oraz wszelkiej pomyślności!
Życzą kochający Rodzice



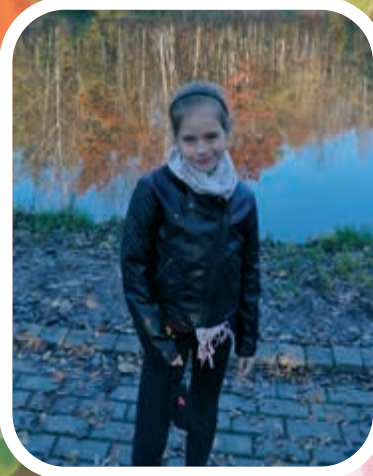
Wszystkiego najlepszego
z okazji Dnia Dziecka.
Życzą Rodzice



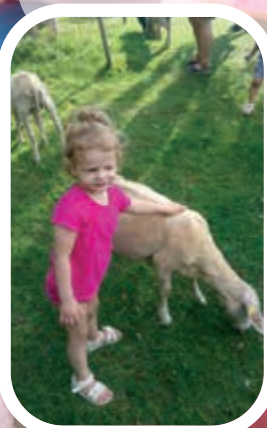
W dniu Waszego święta
życzę dużo radości, spełnienia
wszystkich marzeń.
Aby każdy dzień był wyjątkowy,
pełen nowych przygód.



W tym dniu radości,
życzymy 100 lat pomyślności.
Niech Wam życie w szczęściu płynie,
niech Was radość nie ominie!
Dziś chcemy złożyć Wam życzenia,
szczęścia, zdrowia, powodzenia.
Niech Wam słońce jasno świeci,
i w radości dzień przeleci.
Niech odejdą smutki troski,
by nastąpił dzień radości.
Te życzenia choć z daleka,
płyną niby wielka rzeka.
Wszystkiego najlepszego
z okazji Dnia Dziecka
życzą Mama **Bernadeta** i Tata **Andrzej**.



Kochana **Karolciu**,
żyj tak, aby każdy kolejny dzień
był niesamowity i wyjątkowy.
Wypełniaj każdą chwilę tak,
aby potem wspominać ją z radością.
Czerp energię ze słońca,
kapiącego deszczu i uśmiechu innych.
Żyj najpiękniej, jak umiesz
– Mamusia i Tatuś.



Najwspanialszym chłopakom na świecie – **Michałkowi** i **Pawełkowi** samych
słonecznych i radosnych
dni, kolejnych pomysło-
wych konstrukcji z Lego
i wielu wspólnych przygód
życzą kochający Rodzice.



▶ 11

Uśmiechnięty...

Chociaż miał zapewnioną systematyczną i intensywną rehabilitację, nie udało się niestety uniknąć zwichnięcia stawu biodrowego. W listopadzie ubiegłego roku konieczna okazała się operacja, po której stan Wiktora... pogorszył się. Pojawiła się większa asymetria w obrębie miednicy, operowana noga układała się w nienaturalnej pozycji, Wiktor pomimo upływu czasu wciąż skarżył się na silny ból – wyjaśnia mama chłopca. – Szukając pomocy u najlepszych specjalistów, trafiliśmy na lekarzy z Paley European Institute w Warszawie, którzy potwierdzili nasze podejrzenia. Operacja nie została wykonana do końca prawidłowo – uszkodzono tkanki miękkie w operowanej kończynie, a nieprawidłowo zszyte mięśnie ustawiały nogę w nieprawidłowej pozycji, powodując ogromny ból. Błędem było również operowanie tylko jednego biodra, ponieważ doprowadziło to do asymetrii miednicy.

31 marca 10-latek przeszedł kolejną operację, podczas której lekarze zrekonstruowali uszkodzone tkanki po stronie wcześniej operowanej oraz wykonali osteotomię waryzującą-derotującą kości udowej po drugiej stronie, żeby biodra Wiktorka były symetryczne i żeby zabezpieczyć je przed ponownym zwichnięciem w przyszłości. Od operacji minęło osiem tygodni. Na razie efekty zabiegu rodzice chłopca oceniają jako bardzo dobre. Aleksandra Turowska: – Wiktor czuje się coraz lepiej i z każdym dniem upewniamy się, że decyzja o le-

czeniu właśnie w tym ośrodku była jedyną słuszną drogą. Sukces zawdzięczamy nie tylko pracy, którą lekarze wykonali na bloku operacyjnym, ale całościowej opiece i rehabilitacji pooperacyjnej. W publicznej służbie zdrowia Wiktor byłby skazany na gips przez wiele tygodni, co wiązałoby się z negatywnymi skutkami unieruchomienia w postaci przykurczów czy odleżyn. Nie ma także możliwości w ramach NFZ-u wykonania operacji obu bioder podczas jednego zabiegu, co jest przyczyną podwójnego cierpienia, unieruchomienia czy ryzyka, które wiąże się ze znieczuleniem ogólnym. W Paley Institute po operacji zamiast gipsu stosuje się nowoczesne zabezpieczenia, które można zdejmować na czas pielęgnacji i rehabilitacji. Dzięki temu możliwe jest utrzymanie ruchomości we wszystkich stawach. Wczesna rehabilitacja, która prowadzona jest już od drugiej doby po zabiegu, ma kluczowe znaczenie dla poprawnego zrastania się tkanek oraz ogólnego funkcjonowania pacjenta.

Rodzice mają nadzieję, że Wiktor już wkrótce wróci do domu. W OREW-ie czekają na niego koledzy i koleżanki z zespołu edukacyjno-terapeutycznego. 10-latek bardzo lubi się uczyć i przebywać ze swoimi rówieśnikami. W ośrodku poza nauką korzysta z zajęć rehabilitacyjnych, logopedycznych, dogoterapii, hipoterapii oraz zajęć na basenie. Poza pobytem w ośrodku dzień Wiktora jest po brzegi wypełniony terapią. Wiktorek codziennie ćwiczy w domu z fizjoterapeutą, mnóstwo ćwiczeń rehabilitacyjnych i logopedycznych wykonuje z nim również mama. Trzy, cztery razy

w roku wyjeżdżają też na dwutygodniowe turnusy rehabilitacyjne, które przynoszą najlepsze efekty. Syn, mimo swojej niepełnosprawności, korzysta bardzo aktywnie z życia. Nie potrafi mówić, ale komunikuje się z nami w sposób pozawerbalny, wskazując ręką litery bądź słowa na specjalnej tablicy – mówi mama chłopca. – Uwielbia rozwiązywać różnego rodzaju quizy, ma naprawdę niesamowitą wiedzę w różnych dziedzinach. Jest fanem teleturnieju Milionerzy. Oczywiście z pomocą przychodzi nam technika. Eyetracker to urządzenie śledzące ruch gałek ocznych, dzięki czemu syn może w tej chwili grać w przystosowane gry komputerowe, a w przyszłości – mamy nadzieję – będzie mógł w ten sposób obsługiwać komputer w szerszym zakresie.

Wiktorek – oprócz zapału i energii do pokonywania kolejnych trudności, ma również wspaniałych rodziców, którzy dzięki swojemu uporowi i ogromnej miłości do syna otworzą przed nim jeszcze nie jedno – wydawałoby się niemożliwe do otwarcia – drzwi, wymaga to jednak olbrzymich nakładów finansowych.

Małgorzata Strzelczyk

Jeżeli możesz, wspomóż Wiktorka – <https://www.siepomaga.pl/wiktor-turowski> lub weź udział w licytacjach – <https://www.facebook.com/groups/2808020452785715>

Fundacja Dzieciom Zdążyć z Pomocą, Alior Bank 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994, Tytułem: 17196 Turowski Wiktor-darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

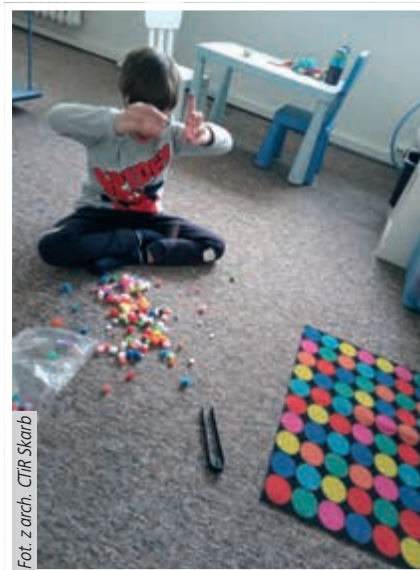
Skarb się rozwija

Fundacja Centrum Terapii i Rozwoju Skarb w Mikołowie realizuje projekt zlecony i współfinansowany przez PFRON pn. Poprawa funkcjonowania – moim zasobem, polegający na zwiększeniu samodzielności osób niepełnosprawnych. W sumie z projektu skorzystało już 100 osób – 50 w pierwszej edycji i drugie tyle w obecnej. Jest to pierwszy tak duży projekt współfinansowany przez PFRON, a realizowany przez naszą fundację. Cieszy się on ogromnym zainteresowaniem i zrobimy wszystko, żeby nie był ostatnim. Dzięki niemu nasi podopieczni korzystają z terapii logopedycznej, psychologicznej, terapii SI, terapii ręki, terapii pedagogicznej w Sali Doświadczania Świata. Mimo tak trudnego czasu jakim jest pandemia, w pełnym reżimie sanitarnym realizujemy zajęcia. Nie odpuściliśmy żadnych terapii. Dzięki samodyscyplinie pracowników, a przede wszystkim rodziców, ich zaangażowaniu i odpowiedzialności udało nam się zrealizować wszystkie zaplanowane formy terapii, głównie w trybie stacjonarnym – oznacza **Martyna Witkowska**, wiceprezes Fundacji CTiR Skarb.

Pragnąc wyjść naprzeciw potrzebom, Skarb wspólnie z fundacją Sawanci, zawiązał również grupę wsparcia dla rodziców swoich podopiecznych – dzieci ze spektrum autyzmu. Z kolei we wrześniu otwiera Specjalistyczny Punkt Przedszkolny, który będzie dedykowany przede wszystkim dzieciom, u których zdiagnozowano autyzm, niepełnosprawność sprzężoną czy Zespół Aspergera. Rekrutacja nadal trwa, również kadry pracowniczej. To było jedno z naszych marzeń. Cieszymy się, że udało się je zrealizować. Mamy nadzieję, że kompleksowa pomoc i wsparcie specjalistów w tym najważniejszym okresie rozwoju, pozwoli na jak najlepsze przygotowanie dzieci do podjęcia roli

ucznia, wyposażonego w cały wachlarz umiejętności i doświadczeń zdobywanych w radosny i twórczy sposób – dodaje wiceprezes Centrum Terapii i Rozwoju Skarb. **Okw**

ucznia, wyposażonego w cały wachlarz umiejętności i doświadczeń zdobywanych w radosny i twórczy sposób – dodaje wiceprezes Centrum Terapii i Rozwoju Skarb. **Okw**



Zajęcia realizowane w Skarbie w ramach projektu PFRON cieszą się dużym zainteresowaniem

Zanocuj w lesie

Nie w hotelu pięciogwiazdkowym z basenem, sauną i jacuzzi, ale pod rozgwieżdżonym niebem na łonie natury. Wraz z początkiem maja Lasy Państwowe udostępniły miłośnikom leśnego survivalu oraz bushcraftu ponad 600 tys. hektarów w 425 nadleśnictwach. Wszystko za sprawą projektu Zanocuj w lesie, który pozwala wielbielcom natury na legalny nocleg w zielonej przestrzeni. Do tej pory takich miejsc było zaledwie 46! Z ciekawej opcji skorzystał w maju jeden z mieszkańców naszego miasta – Tomasz Kasiak, który podzielił się swoimi wrażeniami na naszych łamach



Fot. z arch. T. Kasiaka

Nocleg, śniadanie na łonie natury – czemu nie? Z akcji lasów Państwowych Zanocuj w lesie skorzystał łaziszczanin Tomasz Kasiak

Akcja Lasów Państwowych to przede wszystkim wolność. Jeśli jesteśmy miłośnikami przyrody i lubimy spędzać czas na łonie natury, to dla nas ciekawa propozycja. Zwłaszcza, gdy planujemy kilkudniową wycieczkę rowerową lub pieszą wyprawę do lasu. Nie ogranicza nas wówczas dotarcie do gospodarstwa agroturystycznego czy pensjonatu na określoną godzinę. Nie musimy się spieszyć i denerwować, że nie zdążymy pokonać zaplanowanego odcinka trasy. Oszczędzamy też czas związany z poszukiwaniem w internecie miejsca na nocleg – wskazuje pan Tomasz. Pasja związana z fotografią skłoniła go do skorzystania z akcji zorganizowanej przez Lasy Państwowe, choć już wcześniej, ze względu na wykonywany zawód – służbę wojskową, a także młodzieńczą przygodę z harcerstwem, nieraz nocował na dziko w zielonej przestrzeni. Zwykle w towarzystwie, co jak podkreśla, ma ogromne znaczenie. Trzeba zaznaczyć, że podczas nocowania w naszych lasach zwierzęta nie są zagrożeniem. Kompleksy leśne są raczej niewielkie, a do tego poprzecinane drogami. Największe niebezpieczeństwo stwarza zatem nasza wyobraźnia bądź inni ludzie. O ile niechcianego towarzystwa pozbedziemy się wchodząc głębiej w las, o tyle z naszą wyobraźnią musimy zmierzyć się sami. Wycie psów, dziki ryjące w młodniku, nawet

dźwięk łamanej gałązki działa na zmysły o wiele bardziej, kiedy spędzamy noc samotnie w lesie. Na pewno jest to niesamowita przygoda, która początkowo dostarczy nam znacznie więcej wrażeń i emocji niż niejeden horror – dodaje.

Dzieląc się swoimi doświadczeniami z nocnych wypadów spędzanych w lesie, łaziszczanin zaznacza, że tylko raz, wiele lat temu, udało mu się trafić na wilka. Kilkusekundowe spotkanie zakończyło się ucieczką zwierzęcia w głąb lasu. Nato-

miast pohukująca sowa, która nagle wyładowała przed nim, stojąc vis-a-vis, w dzikiej, ciemnej głuszy napędziła mu sporo strachu. Ostatnia – majowa – rowerowa wyprawa spędzana na łonie natury w kompleksie leśnym między Tarnowskimi Górami a Lublińcem, gdzie Tomasz Kasiak podróżował szlakiem Leśno Rajza, należała do dosyć spokojnych. Mieszkaniec Łazisk miał możliwość obejrzeć pozostałości po osadzie Krywałd, a także przetestować posiadany sprzęt, nocując w hamaku pod tarpem. Dzień przywił z kawą w rękę i pysznym ciepłym śniadaniem przygotowanym na łonie przyrody.

Kilkudniowe wycieczki rowerowe, zwykle trasami wzdłuż polskich rzek, to dla pana Tomasza nie tylko ciekawe doświadczenie, forma rekreacji, kontaktu z naturą, ale także możliwość wykonania niezwykłych ujęć zapamiętanych okiem obiektywu. W czasie ich trwania mieszkaniec Łazisk zbiera doświadczenie, weryfikuje ograniczenia oraz sprawdza przydatność zabranego sprzętu i zaopatrzenia. Tych dwóch ostatnich nie może być nigdy zbyt wiele ze względu na wybrany środek lokomocji – rower. Każda z tych krótkich wycieczek przybliży również Tomasza Kasiaka do realizacji głównego celu – podjęcia znacznie dłuższej wyprawy rowerowej: – Najbardziej oddalonym w linii prostej od Brady punktem w Polsce jest maleńkie jeziorko Kalninis znajdujące się przy granicy z Litwą. W linii prostej to ok. 500 km, w praktyce – 1300 km. Planuję tam dojechać na rowerze, więc przygotowuję się zarówno merytorycznie, jak i fizycznie. Liczę, że wyjazd zajmie mi około dwóch tygodni, ale będę mógł wyruszyć dopiero wtedy, gdy pozwolą mi na to pszczoły z mojej pasieki – opowiada o swoich planach mieszkaniec

16 ▶



Rowerowe wyprawy po duktach leśnych to znakomita okazja do wykonania ciekawych ujęć aparatem

▶ 15

Zanocuj w lesie

Łazisk, a my już trzymamy kciuki, aby wyzwanie udało się wykonać.

O czym musimy pamiętać, planując nocleg w lesie?

Przed wszystkim wybierzmy odpowiednią lokalizację. W tym pomogą nam mapy Banku Danych o Lasach. Dzięki nim znajdziemy komplet informacji na temat pilotażowych miejsc dopuszczonych do nocowania, drzewostanu lasu czy jego wieku – wskazuje Tomasz Kasiak. – Są to przydatne informacje, które pomogą nam się przygotować do wyprawy, np. nocując w hamaku, nie wybiorę młodego lasu liściastego, ponieważ nie dam rady się tam rozbić. Znacznie łatwiej będzie to zrobić w 100-letnim borze sosnowym. Hamak i namiot to preferowane opcje noclegu na dziko. Zwłaszcza ten pierwszy najmniej ingeruje w środowisko przyrodnicze, z którego gościnności korzystamy. Nie wolno do lasu wjeżdżać kamperem. Survivalowcy bądź bushcraftowcy zdecydowani na nocowanie na łonie natury muszą przestrzegać obowiązującego regulaminu, dotyczącego terenów objętych programem. Znajdziemy go na stronach nadleśnictw ob-

jętych pilotażem – w zakładce Turystyka, a także w zakładce Regulaminy programu Zanocuj w lesie. Trzeba też podkreślić, że w lokalizacjach dopuszczonych do nocowania nie zawsze można rozpałać ogień czy używać kuchenek turystycznych. Na mapach mBDL zaznaczono kolorem te miejsca, gdzie nie jest to zabronione.

Nie trzeba powiadamiać nadleśnictwa, kiedy decydujemy się na spędzenie nocy w lesie, pod warunkiem, że liczba osób nie przekracza dziewięciu, a pobyt nie trwa dłużej niż dwie noce z rzędu. Gdy liczba uczestników biwaku jest większa i zależy nam na kilkudniowym pobycie na łonie natury, wówczas należy wysłać maila na adres danego nadleśnictwa, nie później niż dwa dni robocze przed planowanym noclegiem. Zgłoszenie wymaga potwierdzenia mailowego nadleśnictwa, które jest formalnym wyrażeniem zgody na pobyt. Ważne jest, że biwakujący muszą przywrócić miejsce do stanu wyjściowego, przede wszystkim posprzątać po sobie – zgodnie z zasadą leave no trace (z ang. nie zostawiaj po sobie śladów).

W pobliżu Łazisk Górnych są trzy obszary wyznaczone przez Nadleśnictwo Kobiór, gdzie można przenoćować w lesie: obszar między Zawiszcą a Zawadą – czyli popularne Pasieki, teren między Mikołowem a Wilkowyjami, a także lasy kobiórskie (dokładne lokalizacje na mBDL). *Jeśli ktoś chce spróbować, to czemu nie? Koszty są minimalne, a przygoda i wrażenie niezapomniane. To też doskonała okazja, aby przełamać stereotypy i sprawdzić samego siebie. Z wszelkimi niedogodnościami jesteśmy w stanie sobie poradzić. Pamiętajmy jednak, aby na nocny biwak skompletować apteczkę i zabrać naładowany smartfon – zachęca Tomasz Kasiak.*

K. Wiśniowska



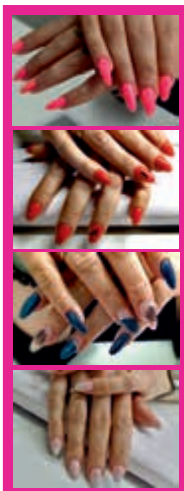
Nocleg w hamaku pod tarpem

R E K L A M A

fabryka urody

Daria Terpic
manicure i pedicure

- paznokcie żelowe
- paznokcie hybrydowe
- manicure
- pedicure



Godziny otwarcia

- poniedziałek 9.00–17.00	- czwartek 12.00–20.00
- wtorek 9.00–17.00	- piątek 9.00–17.00
- środa 9.00–17.00	- sobota 9.00–14.00

Fabryka Urody Daria Terpic

os. Kościuszki 108/52
43-170 Łaziska Górne

605 411 238

INFORMACJE I ZAPISY

504 503 757

GEISLERMARZENA@GMAIL.COM

BLIŻEJ
DZIECKA

MARZENA MORAWSKA - GEISLER

WYJĄTKOWE WAKACJE

ZAJĘCIA WSPIERAJĄCE ROZWÓJ TWOJEGO DZIECKA POD OPIEKĄ
WYSPECJALIZOWANEGO PSYCHOLOGA

CELE ZAJĘĆ:

- ROZWÓJ umiejętności społecznych,
- ROZWÓJ kreatywności, pamięci, koncentracji,
A PRZED WSZYSTKIM:
- WSPARCIE W NAWIĄZYWANIU RELACJI Z RÓWIEŚNIKAMI
PRZED POWROTEM DO SZKÓŁ W RZECZYWISTOŚCI
POPANDEMICZNEJ!

SZCZEGÓŁY:

- GRUPY: DO 10 OSÓB
- WIEK: 8-12 LAT
- FORMA: 5 DNI W GODZ. 9:00-12:00
- CENA: 350ZŁ/TYDZIEŃ
- EKSPERYMENTY I DOŚWIADCZENIA
- ZABAWY RUCHOWE
- ZAGADKI DETEKTYWISTYCZNE
- ZABAWY Z MASAMI PLASTYCZNYMI
- GRY PLANSZOWE I KARCIANE

WYBIERZ TERMIN I TEMATYKĘ:

- 5/07 - 9/07 - Kosmiczne zabawy
- 19/07 - 23/07 - Leśne niespodzianki
- 2/08 - 6/08 - Palcem po mapie
- 16/08 - 20/08 - Zwierzęcy świat

OTRZYMASZ:

PISEMNA OCENĘ
FUNKCJONOWANIA
TWOJEGO DZIECKA ORAZ
15% ZNIŻKI NA
KONSULTACJE I ZAJĘCIA
TERAPEUTYCZNE

Gabinet "Blżej Dziecka" ul. Dworcowa 23/5 Łaziska Górne

Z wizytą w „czwórce”



Fot. KPP Mikołów

Policjanci odwiedzili uczniów klas II i III ze Szkoły Podstawowej nr 4. W czasie spotkania omówili zagadnienia dotyczące m.in. hejtu w internecie

Policjanci, zajmujący się profilaktyką wśród dzieci, odwiedzili uczniów Szkoły Podstawowej nr 4, aby w trosce o ich prawidłowy rozwój zasygnalizować, jak ważny w codziennych kontaktach staje się wzajemny szacunek, tolerancja i jakie konsekwencje może wywołać agresja, hejt czy nieprzemysłane żarty

Mł. asp. **Artur Ceran** z mikołowskiej komendy oraz asp. **Michał Czerepkowski** – dzielnicowy z łaziskiego komisariatu zachęcali młodych słuchaczy z klas II i III z łaziskiej podstawówki do refleksji nad jakością relacji między uczniami. Być może jest to dobry moment, aby zastanowić się nad jej polepszeniem. Konsekwencje szeroko rozumianego hejtu i wzajemnej agresji mogą sięgać do najwyższych w życiu wartości. Wystarczy kierować się zasadą – nie czyni drugiemu, co tobie niemiłe. Mundurowi zwrócili uwagę na pojęcie mowy nienawiści oraz roli internetu w szerzeniu tego, co negatywne.

KPP Mikołów

Pracownikom ochrony zdrowia

12 maja przypadła Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek i Położnych. Z tej okazji w naszym mieście została zorganizowana akcja, mająca na celu obdarowanie ciepłym posiłkiem pracowników ochrony zdrowia

Inicjatorką przedsięwzięcia była **Sandra Chlebowska**, mieszkanka Łazisk Górnych: – *Ochrona zdrowia to już nie tylko lekarz czy pielęgniarka, ale też opiekun medyczny, fizjoterapeuta czy pani salowa. Wszyscy są równie ważnym, a często niedocenianym ogniwem w procesie dbania o naszych bliskich. To przykre, że wielu z nich wciąż jest pomijana. Tym bardziej, że często to właśnie oni pracują najbliżej pacjenta, pomagają w dbałości o higienę, podają przysłowiową szklankę wody czy wysłuchują opowieści o ukochanym wnuczku. Z naszą akcją skierowaną do*

medyków, dotarliśmy również do pań salowych, opiekunów i terapeutów. Chcieliśmy w ten sposób okazać im wdzięczność za ich trud włożony w opiekę nad naszymi bliskimi.

Specjały ufundowane przez Teo Pizza Łaziska Górne oraz Diamond Kebab Łaziska Górne trafiły do pracowników ochrony zdrowia z ośrodków NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy i Rehabilitacyjny im. św. Ojca Pio przy ul. Sikorskiego oraz do Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego przy ul. Staszica w Łaziskach Średnich.

Okw



Fot. z arch. S. Chlebowskiej

Smaczne posiłki dotarły m.in. do pracowników ochrony zdrowia z ośrodka przy ul. Sikorskiego

R E K L A M A

INSTALACJE

CENTRALNEGO OGRZEWANIA, SANITARNE, GAZOWE

- instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co
- montaż urządzeń gazowych
- wymiana kotłów węglowych, gazowych, peletowych
- wkłady kominowe
- ogrzewanie podłogowe
- kontrole szczelności instalacji gazowych
- modernizacja istniejącej instalacji
- solary
- kotły 5. klasy



Dariusz Kaszyca
602 610 937

gazeta łaziska

ISSN 1667-202

ul. św. Jana Pawła II 2
43-173 Łaziska Górne
tel. 32 738 92 29,
mail: gazetalaziska@mdk.laziska.pl

REKLAMA WEWNĄTRZ NUMERU

w wersji czarno-białej

1/16 strony - 27,00 zł
1/8 strony - 52,00 zł
1/4 strony - 105,00 zł
1/2 strony - 200,00 zł
1 strona - 310,00 zł

w pełnym kolorze

1/16 strony - 32,00 zł
1/8 strony - 65,00 zł
1/4 strony - 135,00 zł
1/2 strony - 250,00 zł
1 strona - 380,00 zł

REKLAMA NA OKŁADKACH

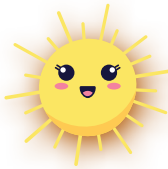
na pierwszej stronie

1/16 strony - 125,00 zł
1/8 strony - 240,00 zł

na ostatniej stronie

1/4 strony - 265,00 zł
1/2 strony - 520,00 zł
1 strona - 735,00 zł

NIEZWYKŁE WAKACJE



– z Miejskim Domem Kultury w Łaziskach Górnych –



Proponujemy 11 wyjazdów, w poniedziałki, środy i piątki, w terminie od 2 do 25 sierpnia oraz wspólną zabawę na zakończenie wakacji 27 sierpnia. Uwaga! Warunkiem zorganizowania wycieczek jest zebranie się minimum 30 dzieci. Oferta skierowana jest do dzieci od 6. roku życia (z wyjątkiem wyjazdu do Energylandii, na który zapraszamy dzieci po ukończonej klasie VI).

Wszystkie wyjazdy będą organizowane z zachowaniem wszelkich wymogów sanitarnych obowiązujących w związku z pandemią

- **Poniedziałek, 2 sierpnia** – wycieczka do wrocławskiego zoo oraz Afrykarium, które jest unikatowym na skalę światową kompleksem przedstawiającym różne ekosystemy związane ze środowiskiem wodnym Czarnego Kontynentu. 15 milionów litrów wody, 15 basenów i akwariów oraz ponad 5000 zwierząt. Tego nie może prze-gapić żaden młody miłośnik natury! Wyjazd o godz. 9.00. Odpłatność – 85 zł. Cena obejmuje: wstęp do zoo, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz obiad.

- **Środa, 4 sierpnia** – wyjazd do miasteczka westernowego Twinpigs. Las Vegas, Hawaje, a nawet indiańska wioska – te wszystkie miejsca znajdziesz w stolicy rodzinnej zabawy – Parku Rozrywki Twinpigs. Pierwsze takie miasteczko w Polsce czerpie garściami z amerykańskich klasyków. Ponad 10 hektarów parku podzielono na osiem tematycznych stref nawiązujących do historii i kultury zza oceanu. Twinpigs to ponad 50 niesamowitych atrakcji: karuzele, strzelnice, kina 5D, małe zoo, park linowy, a także pokazy kaskaderskie rodem z Dzikiego Zachodu i wiele innych. Wyjazd o godz. 9.30. Odpłatność – 75 zł. Cena obejmuje: bilet wstępu, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz obiad.

- **Piątek, 6 sierpnia** – wyjazd do Parku Leśnych Niespodzianek w Ustroniu. To jedyne w swoim rodzaju miejsce, które daje możliwość obcowania ze zwierzętami praktycznie w naturalnych warunkach. Jedną z ciekawszych atrakcji parku są muflony i daniela, które swobodnie przemierzają się wśród zwiedzających, i które to można karmić z ręki. W zagrodach zobaczymy: żubry, jelenie szlachetne, sarny, dziki, żbiki czy jenoty. Największymi atrakcjami parku są sokolarnia i sowiarnia. Będziemy uczestniczyć w niezwykłym pokazie lotów ptaków drapieżnych oraz sów. W parku odwiedzimy również aleję bajkową z ruchomymi ekspozycjami znanych bajek oraz rozbudowany plac zabaw. Wyjazd o godz. 9.00. Odpłatność – 55 zł. Cena obejmuje: wstęp, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz obiad.

- **Poniedziałek, 9 sierpnia** – wyjazd do Energylandii w Zatorze. Wycieczka dla dzieci i młodzieży od ukończonej klasy VI do 17. roku życia. Marzy Ci się niczym nieograniczona zabawa i rozrywki, które dostarczą Ci niezapomnianych wrażeń? Największy park rozrywki w Polsce czeka na Ciebie! Znajdziecie tutaj kilkadziesiąt atrakcji przeznaczonych dla wszystkich grup wiekowych. Dzieci i młodzież – każdy znajdzie tu coś pełnego emocji! Przeżyj fantastyczny dzień pełen niezapomnianych chwil w miejscu, które kojarzy się wyłącznie z dobrą zabawą. Wyjazd o godz. 8.30. Odpłatność: dzieci i młodzież z klas VI–VIII – 125 zł, młodzież ze szkół ponadpodstawowych – 155 zł. Cena obejmuje: bilet wstępu, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz dwa posiłki (obiad oraz frytki i napój).

- **Środa, 11 sierpnia** – wyjazd do Parku Jurajskiego w Krasiejowie koło Opola. JuraPark Krasiejów to wyjątkowe miejsce pełne ekscytujących niespodzianek. A spotkanie z dinozaurami to zaledwie początek wielkiej przygody! Naukowcy dokonali tutaj przełomowego odkrycia, gdy natrafili na ślady prehistorycznych gadów i płazów sprzed 230 mln lat, w tym najstarszego przodka dinozaurów (śląski jaszczur spod Opola). W programie ścieżka edukacyjna z przewodnikiem – JuraPark oraz Park Nauki i Ewolucji Człowieka. Wizyta w Krasiejowie to jednak nie tylko edukacja, ale również okazja do beztrudnej zabawy na placach zabaw ze zjeżdżalniami, karuzelami, czy jednym z największych w Polsce małych gajów. Dodatkową atrakcją będzie seans w kinie 5D. Wyjazd o godz. 9.00. Odpłatność – 90 zł. Cena obejmuje: wstęp, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz obiad.

- **Piątek, 13 sierpnia** – Wyjazd do GOJump w Krakowie. W parku trampolin GOJump oraz strefie GOair każdy, niezależnie od wieku, może poczuć dziecięcą radochę! Znajdziesz tu zabawę połączoną ze sportową aktywnością. GOJump to ponad 20 atrakcji, które zapewnią niebanalnie spędzony czas: tory przeszkod, eliminator,

wieża do skoków, ogromne zjeżdżalnie czy przeszkody rodem z programu Wipe Out. Wyjazd o godz. 9.00. Odpłatność – 80 zł. Cena obejmuje: wstęp, dwie pary skarpetek, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz posiłek.

- **Poniedziałek, 16 sierpnia** – wyjazd do Lecho-landu w jurajskiej wiosce Piasek k. Janowa. W programie niezapomniana wizyta w Zaczarowanym Lesie. Zawiozą nas tam wygodne i bezpieczne „tramwaje konne”. Po drodze odwiedzimy Dom Baby Jagi, będziemy rozmawiać z Jasiem i Małgosią, a wszystko to w prawdziwej leśnej scenerii, gdzie można zobaczyć niedźwiedzia, usłyszeć wycie wilka, a być może również dostać cukierka od Czerwonego Kapturka, co stworzy niezapomniany klimat. Wyjście z teatru, z najlepszej bajki, na ulicę pełną samochodów i ludzi uświadamia dzieciom, że to była tylko bajka. Powrót tramwajami konnymi z lasu, w którym spotkały tyle ciekawych postaci, gdzie przeżyły tyle emocji, jest jak najlepszy film, którego koniec jest wielkim niedopowiedzeniem. Wyjazd o godz. 9.00. Odpłatność – 85 zł. Cena obejmuje: wstęp, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz posiłek – kielbaski z rożna.

- **Środa, 18 sierpnia** – wyjazd do Cinema City oraz sali zabaw Laserhouse w Katowicach. Weście do Laserhouse zapewni nie tylko świetną zabawę, ale również nauczy dzieciaki zasad gry fairplay, współzawodnictwa i działania w grupie. Czekają tu wiele atrakcji, dzięki którym można choć na chwilę oderwać się od codzienności. Dobrego kina nie trzeba reklamować. Tytuł filmu podamy tydzień przed seansem. Wyjazd o godz. 9.00. Odpłatność – 55 zł. Cena obejmuje: bilet do kina oraz wstęp do Laserhouse (trzy gry oraz laserowy labirynt), transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz posiłek.

- **Piątek, 20 sierpnia** – wyjazd do Chlebowej Chatki w Górkach Małych. Co trzeba zrobić, aby z małego ziarenka powstał bochen chleba? W jaki sposób robi się masło, ser, maślanek? Jak powstaje pyszny

▶ 18

NIEZWYKŁE...

miód? W Chlebowej Chatce nie tylko poznamy tajniki wytwarzania produktów, które towarzyszą nam na co dzień. Będziemy młócić cepami, osiewać mąkę, ubijać masło i formować twaróg. Przygotujemy samodzielnie podpłomyki, masło i ser. Spróbujemy, jak smakują. Nie zabraknie też czasu na zabawę na starych traktorach, wozach i maszynach. Wyjazd o godz. 9.30. Odpłatność – 70 zł. Cena obejmuje: wstęp, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz posiłek – kiełbaski z grilla.

• **Poniedziałek, 23 sierpnia** – wyjazd do Ogrodu Doświadczeń im. Stanisława Lema w Krakowie. Tutaj sam doświadczysz, że granica między nauką i zabawą nie istnieje! Na powierzchni ponad 6 ha parku rozmieszczone są m.in. urządzenia demonstrujące zjawiska fizyki, ekspozycja geologiczna Geo-gródek, ekspozycja sensoryczna Zapachowo oraz zielony labirynt z cytatami Stanisława Lema – Lem-birynt. Wyjazd o godz. 8.00. Odpłatność – 60 zł. Cena obejmuje: wstęp, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora, usługę przewodnika w ogrodzie oraz posiłek – naleśniki i napój.

• **Środa, 25 sierpnia** – wyjazd do Cinema City w Katowicach oraz Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Mikołowie. W ogrodzie dzieci będą miały do wyboru dwa rodzaje warsztatów. Wizyta w Zielarium to ciekawy sposób na poznanie niezwykłych właściwości, które drzemią w roślinach. Uruchomimy zmysły, wyobraźnię i spróbujemy rozpoznawać zioła po dotyku, zapachu, smaku oraz obserwując charakterystyczne cechy budowy liści, kwiatów, pąków, pokroju rośliny, zastanowimy się także nad dobrym sąsiedztwem roślin w ogrodzie. Na warsztatach Las bez tajemnic dzieci wyruszą na wycieczkę do lasu. Będzie to wspaniała okazja do spędzenia czasu na świeżym powietrzu i zetknięcia się ze światem przyrody. Dzieci wszystkimi zmysłami oraz w formie zabaw i różnych aktywności będą poznawali las i ciekawostki z życia jego mieszkańców. Tego samego dnia pojedziemy również do kina. Tytuł filmu podamy na tydzień przed seansem. Wyjazd o godz. 9.00. Odpłatność – 55 zł. Cena obejmuje: wstęp, bilet do kina, transport, ubezpieczenie, opiekę instruktora oraz obiad.

• **Piątek, 27 sierpnia** – szalona zabawa na zakończenie wakacji na tarasie przed MDK. Gry, zabawy, konkursy... i wiele innych atrakcji. Wstęp wolny!

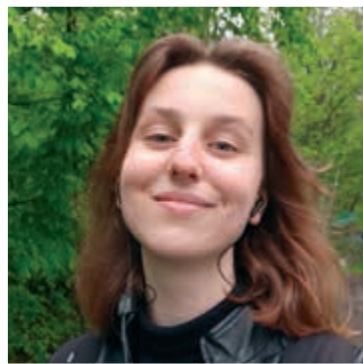
Wakacyjne plany nastolatków

Choć wakacje kojarzą się głównie z błogim lenistwem, leżakowaniem i podróżami, coraz częściej nastolatki wybierają jednak pracę sezonową. W dobie nowoczesnych gadżetów, markowych ubrań czy coraz to nowszych modeli sprzętów elektronicznych, dodatkowa możliwość zarobienia pieniędzy to dla młodych dobre rozwiązanie. O swoich wakacyjnych planach opowiadają Mateusz, Berenika i Bartek

Mateusz Grzesiak kończy w czerwcu 18 lat. Uczęszcza do drugiej klasy technikum w ZSTiO nr 3 im. E. Abramowskiego w Katowicach o profilu technik fotografii i multimediiów. Zapytaliśmy o jego plany na tegoroczne wakacje: – *W tym roku nie mam konkretnych planów, chciałbym ten czas wykorzystać na spotkania z przyjaciółmi i – jeśli się uda – podjąć zatrudnienie jako kelner w restauracji. Rozważam również wyjazd do mojej babci i podjęcie pracy przy zbiorach.* Będą to pierwsze kroki łaziszczanina na drodze zawodowej. Od dawna już zbierał pieniądze na planowane wydatki związane z poszerzeniem swojej garderoby oraz na sierpniowe wyjazdy ze znajomymi w góry. Wakacyjna praca okazuje się więc idealnym rozwiązaniem.



Nad rozpoczęciem pracy podczas dwumiesięcznej przerwy wakacyjnej zastanawia się również **Berenika Rozmus**, uczennica katowickiego ZSTiO nr 3 im. E. Abramowskiego. *W te wakacje, poza wyjazdami rodzinnymi i spędzaniem czasu z przyjaciółmi, chciałabym popracować* – mówi łaziszczanka. – *W zeszłym roku pandemia znacząco utrudniła mi podjęcie pracy. Dodatkowo nie byłam wtedy jeszcze pełnoletnia. Mam nadzieję, że w te wakacje się uda.* Berenika przyznaje, że chciałaby znaleźć pracę w branży gastronomicznej – jako kelnerka lub sprzedawca w sklepie. Zastanawia się również nad wykonywaniem spontanicznych sesji fotograficznych. Uczennica stawia na szukanie pracy poprzez portale oferujące pracę oraz urząd pracy. Pieniądze, które zarobi podczas tegorocznych wakacji, chciałaby odłożyć na przyszłość.



Nie mam na razie sprecyzowanych planów na wakacje, jednak na pewno chciałbym pracować. Najlepiej przez całe dwa miesiące – mówi **Bartłomiej Karwat**. Już udało mu się coś dla siebie znaleźć na rynku pracy. Bliscy powiedzieli mu o możliwości podjęcia zatrudnienia i nie zastanawiał się długo. W czerwcu 19-latek będzie pracował jako doręczyciel korespondencji. *W poprzednich latach już pracowałem w podobnym charakterze. Jest to przyjemna praca, a ponieważ potrzebuję środków na swoje przyjemności, czyli wyjazdy, wyjścia ze znajomymi, wciąż szukam czegoś jeszcze na kolejne miesiące* – dodaje uczeń trzeciej klasy o kierunku technik fotografii i multimediiów Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 3 im. E. Abramowskiego w Katowicach.



oprac. J. Bryzik, K. Wiśnitowska

KLUB F FABRYCZNY PIZZA NEAPOLITAŃSKA



881-233-810

DARMOWY DOWÓZ DO 10 KM*
ZAMÓWIENIA Z ODBIOREM WŁASNYM 10% RABATU
* POWYŻEJ 10 KM, KAŻDY KILOMETR DOSTAWY KOSZTUJE 2ZŁ

GODZINY OTWARCIA:

- PON - CZW 12.00-20.00
- PT - ND 12.00-22.00

ADRES:

UL. WYZWOLENIA 23A,
43-170 ŁAZISKA GÓRNE

WWW.KLUBFABRYCZNY.PL

Tragiczny los kolejarzy ze stacji Brada

W latach II wojny światowej tragiczne doświadczenia spotkały wielu łaziszczan i osób związanych z Łaziskami. Niektórzy z nich ginęli na wielu frontach wojny, walcząc w różnych mundurach. Inni kończyli życie w obozach zagłady lub w wyniku egzekucji. Jedną z tych osób był Wiktor Owczarek, zawodowo związany ze stacją kolejową z łaziskiej Brady. W tym roku przypada 120. rocznica jego urodzin. Wiktor Owczarek urodził się 13 września 1901 roku w Ornontowicach. W miejscowości tej wybudował dom, w którym mieszkał wraz z rodziną. Był żonaty z Augustyną z domu Gołąb (ur. w 1906 roku), z którą miał trzy córki: Lidię (1928), Eugenię (1933) i Marię (1936). Po ukończeniu edukacji pracował początkowo w kopalni węgla kamiennego Knurów, a następnie, prawdopodobnie ze względów finansowych, związał się zawodowo z koleją, podejmując zatrudnienie w PKP. Jego miejscem pracy był dworzec na Bradzie, gdzie zajmował stanowisko starszego asystenta.

1 września 1939 roku, a więc w dniu wybuchu II wojny światowej, Wiktor Owczarek zamierzał rano, jak co dzień, wsiąść na rower i pojechać do pracy. Próbował go odwieść od tego pomysłu teść, mówiąc, żeby został w domu, gdyż rozpoczęła się wojna. On miał odpowiedzieć, że musi jechać na Bradę, bo jego praca to nie zwykła robota, lecz służba. Nie wiadomo jak wyglądał ostatni dzień jego pracy na kolei. Po skończonej dniówce część załogi stacji przebrała się w cywilne ubrania i ewakuowała się. Natomiast Wiktor Owczarek wraz z kolegą z pracy Wilczkiem z Orzesza (ojcem pięciorga dzieci) postanowili wrócić do swych domów w kolejarских mundurach. W tym czasie na te tereny wkroczyło już niemieckie wojsko. Wracający na rowerach zostali aresztowani przez grupę Niemców

w pobliżu dworca. Ponieważ obaj kolejarze byli w mundurach, być może zostali wzięci przypadkowo za polskich żołnierzy. Nie pomogła im również znajomość języka niemieckiego, ani świadkowie tego wydarzenia. Bali się oni przyznać do znajomości z aresztowanymi, jak np. mieszkający na Bradzie w pobliżu stacji kolega Viktora Owczarka, który zdążył się już przebrać w cywilne ubrania. Aresztowani zostali przetransportowani do pobliskiego Orzesza i osadzeni w piwnicy budynku mieszkalnego, przy skrzyżowaniu niedaleko stacji kolejowej Orzesze. Wraz z nimi osadzono tu większą grupę osób, wśród których obaj kolejarze byli jedynymi mundurowymi. W tym czasie ktoś znający Viktora Owczarka, próbował przez swego syna powiadomić rodzinę o jego zatrzymaniu i miejscu pobytu. Niestety, chłopak niosący wiadomość został schwytyany przez niemieckich żołnierzy i dołączony do grupy aresztowanych osób, których prowadzono do przymusowych prac. Chłopakowi na szczęście udało się przeżyć, został później zwolniony i wrócił do domu. Tymczasem po dwóch dobach spędzonych w piwnicy, 3 września 1939 roku, wszyscy cywile z grupy zatrzymanych zostali zwolnieni. Z kolei osoby umundurowane, czyli Wiktor Owczarek i Wilczek, zostali wyznaczeni do rozstrzelania, a egzekucji dokonano pod pobliskim płotem. Kolejarze zostali zabici strzałem w tył głowy. Jak zeznali później świadkowie tragedii, Owczarek zginął od razu, natomiast Wilczek został dobity dodatkowym strzałem. Obaj zostali pochowani w pobliżu miejsca egzekucji.

Z powodu ogólnego chaosu na początku wojny żona Viktora Owczarka dowiedziała się o jego śmierci z dużym opóźnieniem. Rozpoczęła wówczas starania, aby odna-

leźć miejsce jego pochówku. Pod koniec września udało jej się ekshumować ciało męża i pochować na cmentarzu parafialnym w Ornontowicach. Wdowa nie wyszła już za mąż i samotnie wychowywała córki. Zmarła prawie 57 lat po śmierci męża i spoczęła w tym samym grobie. Osoby przekazujące wówczas miejsce pochówku, odnalazły czaszkę Viktora Owczarka. Potwierdziły one informację, że zginął poprzez strzał w tył głowy. Zbrodnia ta została po latach nieco zapomniana. Nie ma o niej żadnej wzmianki np. w monografii Dzieje Orzesza. Tragiczne wydarzenia sprzed ponad 80 lat udało się odtworzyć i opisać dzięki takim osobom jak: **Bogusław Adamczyk** (wnuk Viktora Owczarka) oraz **Stanisław Braszczoł** (długoletni mieszkaniec Brady).

dr Marcin Rudy

Towarzystwo Przyjaciół Łazisk

■ WIERSZ

Cztery pory roku 2020

Przemienęły cztery smutne pory roku,
Przeminał pamiętny Covidowy Rok
w Cierniowej Koronie,
Z przerażeniem w naszych oczach,
Smutek pożegnań w naszych sercach mocno płonie.

Gdzie jesteś, Dobry Boże,
Gdzie jesteś, Wszehobecny Agnus Dei,
Nasze wołania do Ciebie giną,
W zbyt dalekiej drodze, bez nadziei...

Bo nadal jesteś w Majestacie Dobra,
Może jesteś zbyt daleko,
Gdzieś za siódmą górą,
Gdzieś za siódmą rzeką...

Przemienęły zimowe smutne miesiące,
Wiosna, niby radosna, polami kroczy,
Lecz jakby dziwnie zatrwożona –
Brak jej odwagi spojrzeć ludziom w oczy...

Pachnąca wiosna, zawsze pełna nadziei,
Bogata kwieciami, pachnących bukietów,
Dziś – dla zmarłych smutnych przyjaciół,
Dziś – dla zmarłych smutnych poetów.

Nasze serca otwarte na oścież,
Czekamy, kiedy trwoga minie...
A Ty milczysz uparcie Dobry Boże,
I zamykane powoli Twoje świątynie.

Wiem – nie umrzemy teraz wszyscy – jest Nadzieja,
W Tobie Nadzieja, Agnus Dei, co nie wybiera,
Bo tu, na tej ziemi, od dawna,
Nadzieja ostatnia umiera...!

Józef Gasz



Pożegnanie zawiadowcy stacji Brada – p. Himla przez pracowników stacji w latach 30. Pierwszy z lewej siedzi Wiktor Owczarek

■ PIŁKA NOŻNA

Derbowa wtopa

AKS Mikołów – Polonia Łaziska Górne 4:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Majsner 16', 2:0 Wujec 46', 3:0 Waśkiewicz 62', 4:0 Rusz 84'

W meczu 27. kolejki IV ligi, piłkarze Polonii Łaziska Górne ponieśli wysoką porażkę 4:0 w derbowym pojedynku z AKS-em Mikołów. Przez całe spotkanie łaziszczanie nie byli w stanie zagrozić gospodarzom, którzy kontrolowali przebieg gry przez pełne 90 minut i pewnie sięgnęli po trzy punkty. Pierwszy gol padł niespełna kwadrans po pierwszym gwizdku, kiedy bramkę głową po centrze z rzutu różnego zdobył

Kapitałna seria

Polonia Łaziska Górne – Unia Kosztowy 3:1 (1:1)

Bramki: 1:0 Załuski 6', 1:1 Kowalski (k.) 37', 2:1 Polczyk 62', 3:1 Mazurek 87'

Mecz 28. kolejki przyniósł kolejne, piąte z rzędu domowe zwycięstwo łaziszczan – Polonia pokonała 3:1 drużynę Unii Kosztowy prowadzoną przez **Piotra Mrozka**, byłego trenera polonistów, rewanżując się tym samym za mecz z jesieni. Kosztowianie dołączyli do pokonanych wcześniej na PolArenie Śląska Świętochłowice, RKS-u Grodziec, Gwarka Ornontowice oraz Szczakowianki Jaworzno. Podopieczni trenera **Tukaja** doskonale weszli w mecz i otworzyli wynik spotkania już w szóstej minucie, kiedy **Piotr Załuski**, grający na nowej dla siebie w tym sezonie pozycji napastnika, umieścił futbolówkę w siatce strzałem z pierwszej piłki tuż przy prawym słupku, po centrze z prawego skrzydła od **Badury**. Dwadzieścia minut później groźny

■ KOLARSTWO

Tour de Pologne przez Łaziska!

Przez nasze miasto 15 sierpnia przejadą zawodnicy tegorocznego Tour de Pologne. Ostatni – VII etap wyścigu z Zabrze do Krakowa przebiegać będzie przez powiat mikołowski – Ornontowice, Łaziska Górne i Wiry. W naszym mieście na zawodników będzie czekać premia górską III kat., przejadą również przez premię lotną pod Kopalnią Piast. Ten etap zakończy się na krakowskich Błoniach.

To nie będzie pierwszy raz, kiedy ulicami naszego miasta przejadą zawodnicy wyścigów kolarskich. W 1948 roku w V etapie

byli zawodnik Polonii – **Mateusz Majsner**. Gracze w biało-zielonych strojach prowadzenie podwyższyli zaledwie kilkadziesiąt sekund po zamianie stron, a tym razem na listę strzelców wpisał się **Wujec**, który zaskoczył **Topora** strzałem sprzed szesnastki. W 61. minucie blisko trafienia kontaktowego był **Polczyk**, ale defensor Polonii główkował niecelnie tuż obok lewego słupka, po dośrodkowaniu z narożnika boiska. Chwilę później było już 3:0 – **Waśkiewicz**, obsłużony centrami z prawego skrzydła przez **Tsuleskiriego**, strzałem głową pokonał bramkarza naszego zespołu. Czwarta i ostatnia bramka w tym derbowym starciu padła w 84. minucie, kiedy futbolówkę w siatce, po dużym zamieszaniu w polu karnym polonistów, umieścił **Rusz**. **Okk**

strzał z rzutu wolnego oddał **Fabisiak**, ale piłka minimalnie minęła się z prawym słupkiem bramki **Opieli**. Pomocnik naszego zespołu kolejny strzał z dystansu oddał w 34. minucie, ale i tym razem do szczęścia zabrakło niewiele. Trzy minuty później, po szybkiej akcji przeprowadzonej przez przyjezdnych, sędzia wskazał na wapno, po tym jak **Iwan** został sfaulowany w szesnastce przez **Polczyka**. Jedenastkę pewnie na gola zamienił **Kowalski**. Defensor naszego zespołu zdołał jednak się zrehabilitować w 62. minucie, kiedy po dośrodkowaniu z rzutu różnego od **Mazurka**, wpisał się na listę strzelców silnym strzałem głową. Unia przez następny fragment meczu próbowała tworzyć groźne akcje, ale za każdym razem udaremniała je linia obrony Polonii, bądź bramkarz – **Marcin Topór**. Ostatni głos należał do polonistów – w 87. minucie, ładną, zespołową akcją, po podaniu od Załuskiego, zakończył **Mazurek**, który wbiegł z futbolówką w pole karne i strzelił gola.

Okk

Bez przełamania na wyjeździe

Unia Dąbrowa Górnicza – Polonia Łaziska Górne 2:1 (1:1)

Bramki: 0:1 Marędowski 14', 1:1 Hewlik 18', 2:1 Mazurek 55', 3:1 Mazurek 76'

W 75. minucie czerwoną kartkę obejrzał **Daniel Fabisiak** (Polonia).

W meczu 29. kolejki łaziszczanie mieli wszystko, by zwyciężyć lub zdobyć choć jeden punkt, grając na wyjeździe z drużyną Unii Dąbrowy Górniczej – wszystko poza szczęściem. Tego elementu zabrakło polonistom, którzy przeważali na murawie w pierwszej części spotkania, czego efektem były groźne sytuacje, jak chociażby ta z 14. minuty, kiedy piłkę tuż nad bramką posłał **Mazurek**, a trzy minuty później **Fabisiak**. Siedem minut przed końcem regulaminowego czasu gry pierwszej połowy, Polonia zdobyła zdecydowanie zasłużonego gola – na listę strzelców wpisał się **Hewlik**, który wykorzystał zamieszanie w szesnastce rywala i po kilku strzałach kolegów z drużyny zablokowanych przez przeciwników, umieścił futbolówkę w siatce. Radość łaziszczan nie trwała jednak zbyt długo, gdyż już pięć minut później gospodarze zdołali wyrównać – **Syguła** uderzył bezpośrednio z rzutu wolnego tuż przy prawym słupku, pozostawiając naszego bramkarza bez większych szans na skuteczną interwencję. Podopieczni trenera **Klaczka** kilka minut po zmianie stron wyszli nieoczekiwanie na prowadzenie, po tym jak po interwencji **Marcina Topora** przy strzale **Kozińskiego**, futbolówka trafiła do **Misztala**, który bez problemu wbił ją do siatki, strzelając na pustą bramkę. Piłkarze Polonii nie zamierzali jednak składać broni i do końca spotkania atakowali bramkę rywala, nie cofnęli się nawet po czerwonej kartce, którą w 75. minucie otrzymał

23 ▶

■ PIŁKA NOŻNA

Terminarz – IV liga, grupa śląska I

32. kolejka (2 czerwca, godz. 18.00)

Polonia Łaziska Górne – Sarmacja Będzin

33. kolejka (5 czerwca, godz. 17.00)

MKS Myszków – Polonia Łaziska Górne

34. kolejka (12 czerwca, godz. 17.00)

Polonia Łaziska Górne – Ruch Radzionków

Ojb

Nasze miasto zdążyło już w okolicy zasłynąć z atrakcyjnych placów zabaw, czego dowodem są Centrum Frajdy czy Małpi Gaj, które przyciągają nie tylko łaziszczan. W tym roku przyszedł czas na nowe miejsce do zabawy na terenie Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego Żabka

Stary plac był już mocno zniszczony i tak naprawę miał niewiele do zaoferowania najmłodszym użytkownikom naszego basenu w okresie letnim – mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji **Joanna Pasierbek-Konieczny**. W słoneczne dni Żabkę odwiedzają tysiące ludzi, większość z nich spędza tu co najmniej kilka godzin, nie tylko korzystając z basenów, ale również opalając się czy po prostu odpoczywając. Nowy plac zabaw z pewnością jeszcze bardziej uatrakcyjni pobyt u nas rodzinom z małymi dziećmi – dodaje dyrektor MOSiR-u. – Biorąc pod uwagę „wakacyjno-plażowy” charakter naszej Żabki, zdecydowaliśmy, żeby podłoże placu zabaw było piaszczyste, co pozwoli nie tylko na bezpieczną zabawę na urządzeniach, ale jeszcze da najmłodszym możliwość poczucia się jak na prawdziwej plaży.

Nowy plac zabaw na Żabce



Fot. z arch. MOSiR-u Łaziska Górne

Nowy plac zabaw na Żabce będzie wyposażony w domek dla dzieci w wieku 3–12 lat, z czterema zjeżdżalniąmi, ścianką wspinaczkową i wejściem z lin, mniejszy domek dla dzieci w wieku od roku do 8 lat z podestami i dwoma zjeżdżalniąmi, będzie również ty-

rolka, huśtawki, dwa kiwaki oraz huśtawka waga. Koszt wszystkich urządzeń wraz z montażem oraz przygotowaniem podłoża ma wynieść 150 000 zł, a plac zabaw ma być gotowy w drugiej połowie czerwca.

MOSiR

► 22

Bez przełamania...

Daniel Fabisiak. Niestety, pomimo wysiłku i dobrej gry naszych zawodników, mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy. Po zakończeniu 29. serii gier, podopieczni trenera Tukaja plasują się na wysokiej, szóstej lokacie z dorobkiem 40 punktów. Warto jednak zauważyć, że w środku ligowej tabeli panuje niesamowity ścisk – łaziszczanie mają zaledwie osiem punktów przewagi nad znajdującym się o dziewięć lokat niżej AKS-em Mikołów. O poprawę pozycji może być już ciężko – piąte miejsce okupuje aktualnie Ruch Radzionków, do którego piłkarze z PolAreny tracą już siedem oczek. O jedno spotkanie więcej rozegrała za to czwarta Warta Zawiercie, która ma w dorobku 49 punktów.

Okk

■ FUTBOL AMERYKAŃSKI

Młoty wciąż bez punktów

Wilki Łódzkie – Hammers Łaziska Górne 44:6 (8:0, 30:0, 44:0)

23 maja zawodnicy Hammers Łaziska Górne udali się do Łodzi, żeby w meczu z miejscowymi Wilkami poszukać swoich pierwszych punktów w sezonie. Od początku spotkania na murawie lepiej prezentowali się gospodarze, którzy dość szybko objęli prowadzenie – po podaniu **Podczaskiego**, przyłożenie zanotował **Kuczka**, otwierając wynik spotkania. Po chwili dwa dodatkowe punkty dołożył asystujący w poprzedniej akcji Podczaski i łodzianie prowadzili 8:0. Takim wynikiem zakończyła się pierwsza kwarta – niestety druga odsłona meczu okazała się popisowa w wykonaniu gospodarzy. Po kolejny podaniu Podczaskiego i przyłożeniu **Grzechnika** zrobiło się

14:0, a niedługo potem sześć punktów dołożył **Waszczyk**. Ten sam zawodnik podwyższył jeszcze za dwa punkty i Wilki prowadziły już 22:0. Jeszcze przed końcem połowy, gospodarze zanotowali kolejny touchdown – drugi w tym spotkaniu autorstwa Kuczki. Znow spora rolę w ofensywnej akcji odegrał Podczaski, po którego podwyższeniu licznik Wilków wybił 30. W trzeciej kwarcie gospodarze dołożyli dwa kolejne przyłożenia (Podczaski i **Zaparta**), natomiast dwupunktowe podwyższenie zanotował Kuczka. Hammersi pozytywny wynik uzyskali tylko w IV kwarcie, do której przystępowali jednak z 44-punktowym deficytem – jedyne przyłożenie dla gości z Łazisk Górnych zaliczył **Dwornik** i ostatecznie spotkanie zakończyło się triumfem Wilków 44:6. Okk

gazeta
łaziska

ISSN 1643 – 1200

Nakład 1400 szt.

ISSN 1643-1200

Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel. 32 738 92 29
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

Wydawca:

Miejski Dom Kultury
43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycki
www.muzo.com.pl
Druk: Drukarnia Prym
www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 27.05.2021 r.

Następny numer ukaże się 15.06.2021 r.

Szczepionki...

... to temat wywołujący obecnie żywe dyskusje. Jest spora grupa zarówno zwolenników i przeciwników. Co więc myśleć o szczepionkach? Zapytaliśmy tych, którzy do tematu podchodzą zupełnie neutralnie. Dzieci z oddziału przedszkolnego w SP2 podzieliły się z nami przemyśleniami na temat szczepionek, a nawet doradziły, jak poradzić sobie ze strachem



Zuzia

Nie wiadomo, czy są dobre czy złe, ja myślę, że dobre. To się wbija do rączki, żeby bakterie się nie rozprzestrzeniały. Ludzie się nimi zarażają i jest coraz więcej wirusa. Nie wiem, jakie są choroby, ale wiem, że jest ich dużo. Gdy więcej ludzi się zaszczepi, to mniej będzie na świecie wirusów. To w ogóle nie boli, moja pani liczy do trzech i już. Gdyby ktoś się bardzo bał, powiedziałabym, że to jest dobre i trzeba to zrobić, żeby nie było chorób na świecie.



Piotruś

Jest strzykawka i tam jest taki mały wirusik. On wlatuje do ręki i organizm z nim walczy. Teraz wszyscy się szczepią na koronawirusa, bo on się szybko rozprzestrzenił. Najpierw był w Chinach, a potem już też u nas w Polsce. My się nim tak łatwo zarażamy, bo jest niewidzialny. Gdzieś nam wlatuje i już jesteśmy chorzy. Jeśli ktoś go jeszcze nie ma, to musi się szybko szczepić. Są też takie na ebolę – najsilniejszego wirusa na świecie. Trzeba je najpierw sprawdzać, zbadać i wymierzyć, bo mogłyby być bolesne, albo nawet ktoś mógłby umrzeć.



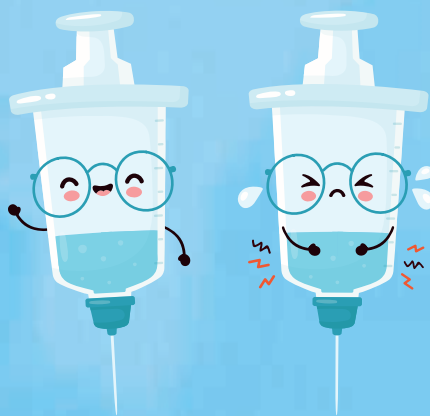
Maja

Chyba ktoś je nam przywozi z apteki. To jest taka igielka, którą się wbija. Robi się to, żeby nie być chorym, np. na koronawirusa, przeziębienie, albo jak ktoś ma kaszel i kicha. Wszyscy mogą to zrobić. Nawet dorośli, bo oni też czasem chorują. Dzieci częściej, bo nie słuchają się rodziców i jak pada deszcz, to chcą iść na dwór. Mama zabroni, a on i tak idzie i jest chory. Wtedy można przyjść do przychodni i powiedzieć – dzień dobry, chcę szczepionkę na każdą chorobę.



Natalka

Są różnego rodzaju – na świnkę, różyczkę, koronę... i chyba tylko tyle. One są dobre, ale ja się ich trochę boję. Jak się zaszczepimy, to potem badają nas tacy ludzie. Muszą mieć założone specjalne kombinezony i maseczki, żeby zarazki z tych szczepionek nie uciekły. Potem trzeba wymienić igłę, bo tam są zarazki ciała... Trzeba uważać, badać się i myć ręce, bo może się tak stać, że się zarazimy, nawet po szczepieniu. A to szkodzi ciału.



Antoś

Niektórzy się tego boją, a niektórzy nie. Ja się nie boję. Musimy to zrobić, bo gdy czegoś dotykamy, to bakterie po nas chodzą i wchodzą sobie w takie otworki. Jak ktoś nie chce tego zrobić, to będzie jeszcze bardziej chory. Dzieci nie mogą sobie wybrać czy się zaszczepić czy nie, muszą iść. Myślę, że one kosztują tak średnio dużo, bo lekarze są też czasem mili. Wtedy pozwalają tylko trochę zapłacić. A jak nie będą mili, to już wtedy dużo.



Ania

Teraz wszyscy to robią, żeby nie mieć koronawirusa. Usuwiają nam bakterie z ciała. Ja już miałam ich dużo, bo mama mnie zapisuje. Nie chce, żebym była chora, ale ja ich nie lubię. Pani mi zawsze daje dobrą radę – żebym policzyła do trzech, a czasem nawet nie zdążę policzyć do jednego... Trzeba się do tego przygotować – być zdrowym, wyspanym i nie szaleć, trzeba coś dobrego zjeść i napić się. Niestety nie ma szczepionek, które wyleczą ze wszystkiego. To by było za dobrze. Chciałabym, żeby były, bo nie lubię być chora, wtedy nie mogę się bawić z przyjaciółmi i przytulać do mojego młodszego brata.



Ignaś

Wiem, że to czasem może mocno boleć. Ja już miałem dwie, lecz nie na korona, na coś innego. One są po to, żeby wyzdrowieć albo mogą wspomóc, jak się pogorszy choroba. Najniebezpieczniejsze jest dla nas zapalenie płuc, na to się często umiera. Bardzo łatwo się czymś zarazić, bo wirusy sobie uciekają byle gdzie. Wtedy lekarze biorą jakiś płyn, wbija się go i on leci aż tam, gdzie ma dolecieć. Zależy gdzie wstrzykniesz. Może zadziałać albo nie... To jest raczej drogie, bo pomaga życiu, które jest najważniejsze w naszej przyszłości. Inaczej ludzie po prostu znikaliby po kolei. Nikt nie budowałby budynków i nic by się nie rozwijało...



Amelia

To takie zastrzyki, w których jest mały wirusik, zjada się to i żołądek ćwiczy, jak pokonać chorobę. Mamy je od lekarza. Ja już nieraz miałam, ale tak średnio to lubię. One są na różne choroby – ospę wietrzną, różyczkę i „chorobawirusa” – ona jest najgroźniejsza. Przez nią się umiera. Jak ktoś weźmie lekarstwo, może przeżyć, ale bez zastrzyka się nie wyleczy. Kiedy ze zwierzątkiem dzieje się coś niezdrowego, też trzeba im dać zastrzyk.